



# KURIER WILEŃSKI

WTOREK  
19  
WRZEŚNIA  
2000 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 179 (13977)

Cena 1 Lt

W Sydney odegrano hymn Litwy ku czci mistrzyni olimpijskiej

## Po prostu szczęśliwa



O zwycięstwie Litwinki zadecydował ostatni celny strzał...

Fot. EPA-ELTA

Na Litwie był jeszcze bardzo wczesny ranek, gdy w Sydney w międzynarodowym ośrodku strzeleckim, po zakończeniu strzelania do rzutków wśród kobiet, po raz pierwszy rozległ się hymn naszego kraju na cześć mistrzyni olimpijskiej Dainy Gudzinevičiūtė.

Za zwycięstwo mistrzyni olimpijska otrzymała 400 tys. litów zgodnie z uchwałą rządu. Zwycięstwo Dainy było zaskoczeniem dla wszystkich, a jeżeli będą kolejne niespodzianki w wykonaniu naszych spor-

towców, rząd musi poważnie się zastanowić: skąd wziąć pieniądze na nagrody.

Podczas zawodów strzelania do rzutków wśród kobiet na olimpiadzie w Sydney o zwycięstwie reprezentantki Litwy Dainy Gudzinevičiūtė zadecydował ostatni celny strzał. W finale nasza zawodniczka zgromadziła 93 punkty i o jeden punkt wyprzedziła Francuzkę Delphine Racinet i o 3 – zawodniczkę chińską Gao E.

Mając 71 pkt. w wyniku zawodów

kwalifikacyjnych, Litwinka strzelała jako ostatnia w finale. Przed ostatnim strzałem doścignęła ją Francuzka, która strąciła wszystkie 25 rzutków. W razie, gdyby popełniła błąd, Daina musiałaby walczyć z przeciwniczką w dodatkowej serii. To, że Litwinka zdobędzie medal, stało się jasne, gdy pozostało jeszcze 5 strzałów, a przed ostatnimi dwoma było już wiadome, że Litwinka zdobędzie co najmniej srebro.

(Dokończenie na str. 10)

Zatrzymano podejrzanego o dokonanie podpalenia w Ejszyszkach

## Podpalacz, czy „kozioł ofiarny”?

W ubiegłym tygodniu, w nocy z piątku na sobotę, żołnierze zatrzymali Zbigniewa S., podejrzanego o dokonanie serii podpalenia w Ejszyszkach.

Komisarz rejonowej komendy policji Marian Čapkovskis na razie nie komentuje całej sprawy. – Musimy wszystko dogłębnie zbadać, a potem komentować – powiedział we wczorajszej rozmowie telefonicznej z „Kurierem Wileńskim” M. Čapkovskis.

### Spokój, ale nie na długo

Przed ponad dwoma tygodniami do Ejszyszek co nocy zaczęła przyjeżdżać 10-cio osobowa ekipa żołnierzy z Rudni. Patrolowali oni ulice, na których najczęściej dokonywano podpalenia. Mieszkańcy odetchnęli z ulgą, bo nie musieli już pilnować osobiście swego mienia. Zaufali wojskowemu i rzeczywiście na po-

nad dwa tygodnie w miasteczku zapanował spokój. Nie na długo. W ubiegłym tygodniu, w nocy z poniedziałku na wtorek, w Ejszyszkach spłonęła stodoła. Na razie nie wiadomo, czy było to kolejne umyślnie podpalenie, czy przyczyną pożaru było krótkie spięcie lub zaprószenie ognia.

### Wpadł w pułapkę

Podejrzanego zatrzymali wojskowi, którzy patrolowali ejszyskie ulice, najbardziej „nawiedzane” przez pożary. Zatrzymano go na wojskowym cmentarzu, gdy przesakał przez płot. Krają pogłoski, że w jednym z zabudowań gospodarczych znaleziono gazety. Inna wersja głosi, że zabrano go w nocy prosto z domu. Informacje są bardzo sprzeczne i niedokładne. Niemal każdy z mieszkańców miasteczka ma swoją

wersję. Jedni twierdzą z przekonaniem, że jest to z pewnością on, inni z niepewnością podają fakty, które miałyby całkowicie usprawiedliwiać podejrzanego.

### Odetchną nie tylko mieszkańcy

Na razie nie wiadomo, czy zatrzymana osoba jest tym samym podpalaczem, którego grożono spalić żywcem w razie zatrzymania na „gorącym uczynku”.

– Na dzień dzisiejszy trudno jest powiedzieć coś bardziej konkretnego – twierdzi komisarz Čapkovskis. Pierwsze wyniki śledztwa będą wiadome dopiero za tydzień. Jeśli się okaże, że podejrzenia mają podstawę, z ulgą odetchną nie tylko mieszkańcy Ejszyszek, lecz również i przemytnicy, którzy z powodu nocnych patroli wojskowych, nie mogą normalnie „prowadzić interesów”.

Waldemar Choroścín

PRENUMERATA 2000



Prenumerata na październik trwa tylko do 20 września!

W NUMERZE:

Wybory 2000

3

Wyborcom należy mówić tylko to, co realnie da się zrobić. Np. przed przedostatnimi wyborami samorządowymi konserwatyści obiecali podnieść emerytury do 500 litów, wypłaty do 1000, pomimo że dokładnie wiedzieli, że to nierealne.

Samo życie

5

Większość nauczycieli w naszym kraju obecnie niepokoi fakt, czy nauczanie profilowane, zmniejszając liczbę uczniów w tzw. mobilnych grupach, nie zmniejszy również wynagrodzenia.

Aktualności

6



Po ukazaniu się apelu do redakcji zgłosiło się kilka osób. Jedną z nich była pani Jadwiga Zacharewicz z Awiżeń.

Reportaż

7

Problem zagospodarowania wolnego po lekcjach czasu dzieci i młodzieży stał się dziś powodem wielu dyskusji nie tylko w rodzinach, ale także pośród pedagogów. Należy się zgodzić, że daleko nie wszystkie rodziny mogą sobie z tym poradzić.

Praworządność

8

Jestem gotowa na wszystko, nawet wyrzec się takiego syna. Starsze syn i córka – ludzie jak ludzie. Nie wiem dlaczego Jura jest taki. Czyżbyśmy go z ojcem tak wychowali? – pyta załamana kobieta.

Sentencja

Powołanie człowieka jest proste: budować świat przeciw światu.

Elzenberg



## Kalejdoskop aktualności

### Fiasko

Zainicjowana przez posła na Sejm, demokratę, publiczna dyskusja kandydatów na stanowisko ministra ochrony kraju poniosła fiasko — na zaproszenie nie odezwał się kandydat z żadnej partii.

W przededniu dyskusji Pečeliūnas powiedział, że zgodzili się w niej uczestniczyć kandydaci na ministrów od chrześcijańskich demokratów i konserwatystów, mianowicie aktualny minister ochrony kraju Česlovas Stankevičius i wiceminister Povilas Malakauskas. Na dyskusję „Bezpieczeństwo narodowe i ochrona kraju. Teraźniejszość i perspektywy”, która miała odbyć się wczoraj, nie przybyli przedstawiciele ani chadeków, ani konserwatystów, ani innych partii politycznych.

Pečeliūnas nie mógł wyjaśnić przyczyn tego niepowodzenia. Jego zdaniem, Stankevičius unika kontaktów z mass mediami, natomiast, jeśli chodzi o kandydaturę Malakauskasa na ministra, to sami konserwatyści jeszcze nie podjęli decyzji.

### Spotkanie

Premier Andrius Kubilius dziś odwiedzi powiat mariampolski.

Kubilius spotka się z klerykami i młodzieżą miasta w Mariampolskim Seminarium Duchownym, gdzie będzie mówił na tematy związane z komputerami, prewencją narkotyków oraz innymi aktualnymi problemami współczesnej młodzieży, podała służba prasowa rządu.

W zamkniętej spótcie akcyjnej „Kraitėnė” premier zapozna się z produkcją lodów i przetwórstwem ryb.

W godzinach popołudniowych przewidziano jest spotkanie Kubiliusa z rolnikami rejonu szakajskiego oraz społecznością miasteczka Szakiai.

### Wybierać bezpośrednio

Wczoraj członkini sejmowej frakcji Związku Centrum Rūta Rutkelytė zarejestrowała w sekretariacie posiedzeń sejmowych projekt nowelizacji Konstytucji. Przewiduje on ustalenie, aby merów miasta wybierano bezpośrednio.

„Dziś nierzadkie są przypadki, że partia, mając zaledwie kilka lub nawet jeden mandat w radzie samorządu — tj. nie ciesząc się zbyt wielkim zaufaniem mieszkańców — zagarnia fotel mera. Prócz tego częsty jest przypadek, gdy nie będąc odpowiedzialny bezpośrednio wobec wyborców, mianowany mer nie zapowiada, że nie będzie długo przebywał na stanowisku głowy miasta i od pierwszego dnia pracy szykuje się do wyborów do Sejmu” — zaznaczyła posłanka Rutkelytė. Według danych, jakie ona posiada, obecnie jako kandydatów na posłów do Sejmu zarejestrowano 21 merów spośród 60.

### Nowy konsul

Od wczoraj Litwa w Zjednoczonych Emiratach Arabskich ma nowego konsula, mianowicie byłego zastępcę dyrektora służby protokołu państwowego i dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Valterisa Baliukonisa. W Zjednoczonych Emiratach Arabskich obejmie on stanowisko konsula generalnego.

Baliukonis w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pracuje od 1995 r., posiada rangę dyplomatyczną pierwszego sekretarza.

Stanowisko konsula w Zjednoczonych Emiratach Arabskich było wakujące, gdy ówczesny konsul Litwy Gvidas Kerušauskas wiosną został ogłoszony w tym kraju jako persona non grata.

### Przygotowania do remontu

Wczoraj spółka „Mažeikių nafta” na remont kapitalny zatrzymała niektóre urządzenia technologiczne. W następną niedzielę zostanie zatrzymany cały zakład. Planuje się, że prace remontowe potrwać 23 dni — do 16 października. Dotychczas remonty kapitalne zakładu trwały zwykle około 40-45 dni, głosi komunikat prasowy „Mažeikių nafta”.

„Przed zatrzymaniem na remont „Mažeikių nafta”, przedsiębiorstwo pracowało całą mocą, aby rynek litewski nie odczuł braku produktów naftowych”, powiedział dyrektor generalny spółki naftowej Jim Scheel.

### Współpraca

Wczoraj w Kownie rektor Kaliningradzkiego Państwowego Uniwersytetu Technicznego prof. Wiktor Iwanow i rektor Kowieńskiego Uniwersytetu Technicznego prof. Kęstutis Kriščiūnas podpisali pięcioletnią umowę o współpracy.

Ta umowa ma na celu doskonalenie jakości wyższego wykształcenia, jakie dają obydwie uniwersytety, rozwijanie dobrych stosunków sąsiedzkich w rozszerzaniu więzi naukowo-kulturalnych między Litwą i obwodem królewieckim Federacji Rosyjskiej.

### Zadnej nadziei

Mimo spodziewania się władz, że w tym miesiącu zostaną zebrane planowane dochody, rzeczywista sytuacja budżetu tymczasem nie rokuje zbyt wielkiej nadziei.

Według niepełnych danych Ministerstwa Finansów, od 1 do 15 września nie wpłynęło już 64,1 mln Lt planowanych dochodów — ogółem w ciągu 11 dni pracy otrzymano 208 mln Lt. Planowano, że we wrześniu budżet otrzyma 519,5 mln Lt wpływów — średnio po 24,7 mln Lt w ciągu dnia pracy. Do 15 września dziennie zbierano przeciętnie po 18,9 mln Lt.

Od początku roku do 15 września budżet otrzymał ogółem 3,964 mld Lt dochodów — o 277,9 mln Lt mniej niż planowano. W tym okresie wydatki budżetu przewyższyły dochody o 624,4 mln Lt.

(BNS, ELTA)

Spotkanie redaktorów gazet mniejszości narodowych w MSZ

## Końca świata nie będzie

- Po wyborach będzie powołany nowy rząd, ale uważam, że w polityce zagranicznej większych zmian nie będzie. Priorytetem naszej polityki pozostanie wejście Litwy do europejskich struktur gwarantujących zarówno stabilność polityczną, jak i gospodarczą.

Oczywiście, mam na myśli członkostwo w NATO i Unii Europejskiej — powiedział wczoraj Vygaudas Ušackas, wiceminister Ministerstwa Spraw Zagranicznych i główny negocjator w sprawach przystąpienia Litwy do UE, podczas spotkania z redaktorami gazet mniejszości narodowych ukazujących się na Litwie.

Spotkanie odbyło się z inicjatywy ministerstwa. Jak podkreślił Ušackas, MSZ chciałoby szerzej in-

formować obywateli kraju nie-Litwinów o głównych wytycznych zagranicznej polityki kraju i dlatego zaproszono na to spotkanie przedstawicieli prasy mniejszości narodowych. Wiceminister poinformował, że przy ministerstwie powołano Departament Informacji i Kultury i wyraził życzenie, aby między redakcjami gazet a Departamentem zaistniała jak najściślejsza współpraca. Dyrektorem departamentu został Petras Zapolskas, który dla „Kurier Wileński” powiedział, że zna nieźle język polski, gdyż pochodzi z mieszanej polsko-litewskiej rodziny, a ponadto odbywał praktykę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Mówiąc o postępach w negocjacjach z Unią Europejską Vygaudas Ušackas powiedział, że strona

litewska spodziewa się, iż do końca 2002 roku uda się zakończyć rozmowy, a w 2004 zostać członkiem UE. Na pytanie, co się stanie, jeżeli Litwa nie zostanie przyjęta do UE w określonym terminie albo w ogóle, Ušackas zażartował: „Koniec świata z tego powodu nie nastąpi”. Na poważnie zaś dodał, że ważny jest nie tylko fakt przystąpienia do struktur europejskich, ale też doświadczenie, jakiego się nabywa podczas negocjacji.

Uczestnicy spotkania wyrazili chęć kontynuowania spotkań przedstawicieli MSZ z redakcjami gazet i na koniec października zaplanowane jest kolejne spotkanie, ale już tylko z przedstawicielami redakcji gazet ukazujących się w języku polskim.

Inf. wł.

Obchody 61 rocznicy napadu ZSRR na Polskę

## Skromnie, z "obawą"



Na cmentarzu na Rossie było znacznie więcej gości z Polski, głównie pielgrzymów, niż lokalnych przywódców i liderów walczących o "polskość"

Fot. Bronisława Kondratowicz

W 61 rocznicę zdradzieckiego napadu wojsk sowieckich na Polskę w Wilnie uczczono bohaterów Września. Przy płycie Serca Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz na grobach obrońców Wilna we wrześniu 1939 roku wiązanki kwiatów złożyli przedstawiciele polskiej placówki dyplomatycznej oraz nieliczne grono przedstawicieli polskich organizacji społecznych na Litwie

W odróżnieniu od warszawskiego hołdu, bohaterom poległym za wolność kraju, wileńskie obchody były nader skromne, organizowane głównie dzięki polskiej placówce dyplomatycznej.

Jak wynika z relacji niektórych uczestników uroczystości, na cmentarzu, na Rossie było znacznie więcej gości z Polski, głównie pielgrzymów, niż lokalnych przywódców i liderów walczących o "polskość".

Do zebranych przemówił radca Ambasady RP w Wilnie Paweł Cieplak. Co prawda, z braku nagłośnienia nie wszyscy go słyszeli. Zabrakło też któregośkolwiek z wielu zespołów artystycznych tak pręźnie działających na Litwie oraz często koncertujących w Macierzy.

Żeby nie występ reprezentacyjnej orkiestry dętej z miasta Ko-

ło, w której wykonaniu Mazurek Dąbrowskiego oraz Rota przydałyby ceremonii uroczystą oprawę, impreza wyglądałaby dosyć skromnie, jak na miarę czynu bohaterów września 1939 roku.

Aleksander Popławski, na którego zaproszenie polska orkiestra przyjechała do Wilna, wyraził zdziwienie, że prezesi polskich organizacji społecznych nie затroszczyli się o uroczyste obchody rocznicy.

- Wygląda na to, że jakbyśmy się pamiętała o swojej historii i czcić jej bohaterów - powiedział Popławski.

Inf. wł.

Przyjęcie do UE powinno zależeć od przygotowania kandydatów

## Potwierdzenie suwerenności

Premier Andrius Kubilius na Forum Rozwoju Bałtyckiego w Szwecji wyraził nadzieję, że w ciągu następnego dziesięciolecia Litwa zostanie zarówno członkiem Unii Europejskiej, jak i NATO.

Wczoraj przemawiając na forum w Malmoe Kubilius powiedział, że członkostwo w Unii Europejskiej i NATO dla Litwy jest nie tylko włączeniem się do Europy, ale też ugruntowaniem suwerenności.

Kubilius przypomniał, że Litwa nakreśliła „ambitne, ale wystarczająco realistyczne” dążenie, aby do 2004 r. przygotować się do członkostwa w UE i minęło już ponad pół roku od rozpoczęcia negocjacji.

Rozmowy z UE rozpoczęły się co do połowy rozdziałów, podlegających negocjowaniu.

Jego zdaniem, proces rozszerzenia UE utraciłby dynamiczność, gdyby kreślono linie rozdzielające między pierwszą i drugą grupami kandydatów. Podstawowym kryterium w ocenie kandydatów, jak powiedział premier, powinno pozostać indywidualne przygotowanie

każdego państwa, a nie data rozpoczęcia negocjacji.

Jego zdaniem, Litwa dąży do zostania pełnoprawnym członkiem UE od chwili wstąpienia. „Drugorzędne członkostwo jest nie do przyjęcia” — powiedział premier Litwy.

„Dlaczego wobec wstępujących dziś państw powinny być stosowane inne standardy lub bardziej skomplikowane warunki wstąpienia niż wobec państw, które wstąpiły wcześniej?” — zapytywał Kubilius.

(BNS)

Rozmowa z Aloyzasem Sakaląsem, przewodniczącym Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej

# Zeby dzieci nie musiały opuszczać Litwy



Program wyborczy koalicji socjaldemokratycznej Algirdasa Brazauskasa „Działajmy razem” jest uznany za jeden z najmniej populistycznych.

Nasz program szykowaliśmy bardzo długo. 14 razy był on poprawiany i uzupełniany. Wyrzuciliśmy wszystkie tak zwane „huczne hasła”, czyli zwroty typu: udoskonalac, ulepszać, zwiększać itd. Pragniemy uniknąć próżnych obietnic, a ograniczyć się wyłącznie do tych obietnic, które będziemy mogli realizować.

Jak najmniej populistycznych obietnic. Czy można stwierdzić, że to jest właśnie strategią wyborczą koalicji socjaldemokratów?

Powiedziałbym inaczej: jest to przykładem polityki moralnej. Wyborcom należy mówić tylko to, co realnie da się zrobić. Np. przed przedostatnimi wyborami samorządowymi konserwatyści obiecali podnieść emerytury do 500 litów, wypłaty do 1000, pomimo że dokładnie wiedzieli, że to nierealne. Wyborcy nabrali się na te, niestety, próżne obietnice. A w rezultacie bezrobocie nam wzrosło podwójnie.

W Pańskiej koalicji nie ma partii „Socjaldemokracja 2000”, która w końcu ubiegłego roku oddzieliła się od Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej (LPSD). Niemniej jednak został Pan ich członkiem honorowym, który powiedział m. in., że „największym marzeniem byłoby widzieć znowu dwie partie razem”. Czy nadal będzie Pan dążył do zjednoczenia się partii?

Zawsze dążyłem i będę dążył do tego. Do naszej koalicji weszły partie mające podobne programy. Być może nie teraz, ale po wyborach „Socjaldemokracja 2000” mogłyby się dołączyć do nas. Może

jako frakcja... życie pokaże.

Około 30 proc. ludności Litwy, trudni się rolnictwem. Tymczasem w porównaniu z rokiem 1990-tym poziom produkcji rolników spadł trzykrotnie. Czy można i co można zrobić, żeby zwiększyć poziom produkcji rolników?

Poziom produkcji można zwiększać, jeżeli rolnik będzie wiedzieć, że jego produkcja będzie realizowana.

Więc kto musiałby się zająć sprawą nadprodukcji rolnej?

Przede wszystkim ministerstwo rolnictwa i Izba Gospodarki Rolnej musieliby informować rolników, jakiej produkcji i w jakich ilościach będą potrzebowali. Te resorty musiałby podpisać umowy z rolnikami na skup konkretnej produkcji, żeby rolnicy wiedzieli, co mają hodować. Rolnicy są mało informowani.

Najwięcej gospodarstw rolnych na Wileńszczyźnie ma średnio po około 6 ha ziemi. Jeżeli chodzi o dotowanie, to najprawdopodobniej dotowane będą przede wszystkim duże gospodarstwa. Jakie szanse na otrzymanie dotacji mają małe gospodarstwa rolne?

Małe musiałby się skooperować i wtedy one byłyby pełnoprawnymi rywalami dużych gospodarstw i miałyby równe szanse na uzyskanie subsydiów, jak i te duże.

W programie wyborczym pańskiej koalicji m. in. stoi, że: „konsekwentnie wypełniać warunki umowy z Izłą Gospodarki Rolnej (IGR)”. Umowa ta m. in. przewiduje zwiększenie finansowania gospodarki rolnej przeznaczając jej 10 proc. dochodów budżetu. Czy jest to realne, biorąc pod uwagę obecny stan gospodarczy państwa?

IGR jest właśnie po to, żeby doradzić rządowi, które sfery gospodarki najpilniej potrzebują dofinansowania i w jaki sposób mają być finansowane.

Naszym zdaniem, najpierw należałoby dofinansować te sfery, które podniosłyby ogólny poziom agrokultury, np. melioracja. Finansowania potrzebują też producenci, którzy zresztą są dotowani na całym świecie. Ogólnie rzecz biorąc, gospodarkę rolną należy restrukturyzować. Ale w tej chwili na

to nie ma pieniędzy.

Tymczasem przedstawiciele innych sfer gospodarczych obawiają się, że to właśnie od nich będzie odjęte na rzecz rolników.

Patrząc jakie sfery. Być może nie bez podstaw się boją.

W takim razie jakie sfery miałyby podstawy do obawy?

Te, które używają pieniędzy niezgodnie z przeznaczeniem. Albo te, które dublują funkcje.

Czyli kto?

Przede wszystkim ci, którzy budują ogromne i drogie budynki dla siebie, a takie urzędnikom naprawdę nie są potrzebne. Albo ci, którzy obok wypłat naliczają sobie premie i dodatki do wypłat, ogólna suma których sięga 15 milionów litów.

Niech wypłata będzie większa, ale bez dodatków. W ogóle, uważam, że urzędnik jest po to, żeby służyć ludziom, a nie odwrotnie. Tych, którzy nie służą ludziom, trzeba po prostu gnać.

Podobno niejednokrotnie Panu zdarzało się za własne pieniądze ratować rodziny, mieszkania których miały być sprzedane na licytacji.

Za własne pieniądze jeden raz: dla jednej rodziny z Rokiszek wszystkie zadłużenia pokryłem z własnej kieszeni. Podobnie pomagałem też później kilku rodzinom w Wilnie i Taurogach. Kobieta z Taurogów sumiennie zwróciła mi później cały dług.

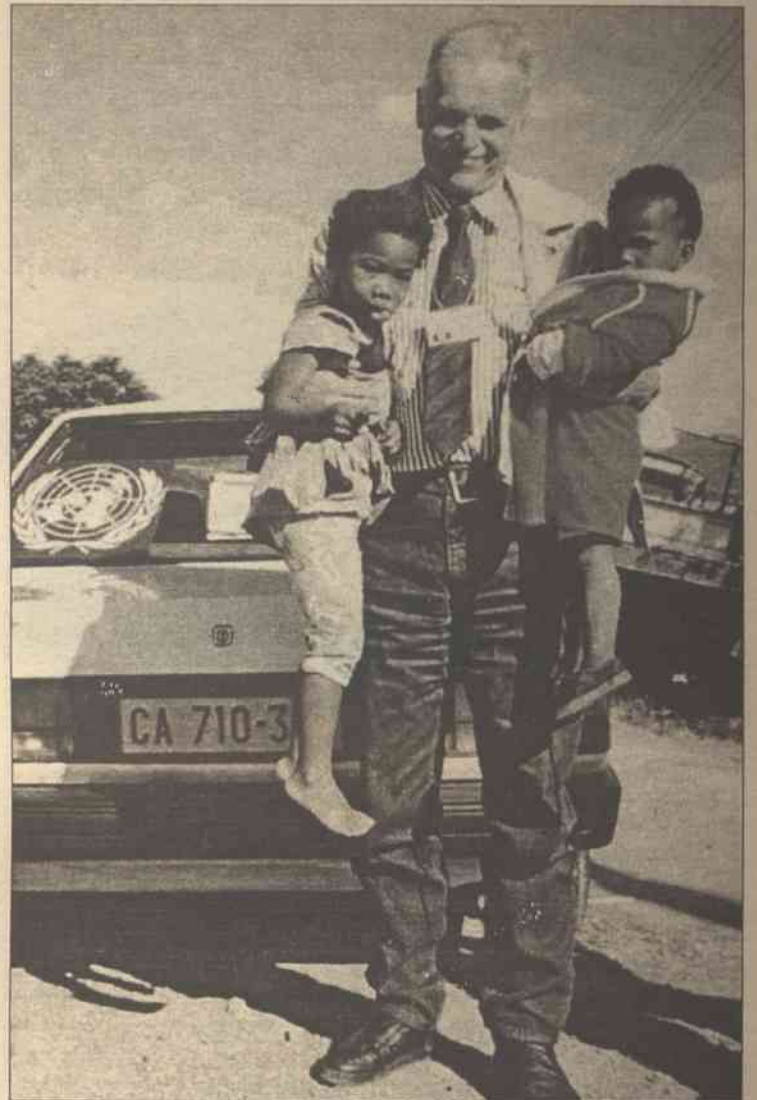
Rodzice mi kiedyś ciągle powtarzali, że nie ma nic ważniejszego, jak pomóc innemu człowiekowi.

Czy dlatego został Pan przewodniczącym organizacji „Ratujcie dzieci”?

Przewodnicząc organizacji od 4 lat. W organizacji mamy mały, ale sprawnie pracujący aparat zarządzania. Ja jestem dla nich potrzebny jedynie po to, żeby razem z zarządem organizacji przyjmować ważniejsze decyzje.

Pan ma czas również na realizowanie swojego hobby: na turystykę górską i pieszą.

Na górską teraz mniej. Wcześniej dużo podróżowałem w górach byłego ZSRR, w Czechach. Teraz najczęściej uprawiam turystykę pieszą. W każdy weekend wybieram się w jakąś większą 20-25 -



Aloyzas Sakalas jako obserwator z ramienia Organizacji Narodów Zjednoczonych podczas pierwszych wyborów demokratycznych w Afryce Południowej Fot. archiwum

kilometrową podróż po litewskich lasach.

Czy rodzina nie ma pretensji do Pana za to, że poświęca jej Pan zbyt mało czasu?

Rodzina jest wyrozumiała. Rozumie, że za „dziękuję” pieniędzy nikt nie płaci.

Jaki problem, Pana zdaniem, jest w tej chwili największym problemem w państwie?

Bezrobocie. I z tego wynikają wszystkie inne problemy. Tysiące dzieci się nie uczą. Młode siły intelektualne kraju emigrują za granicę. Przecież Litwa nie ma żadnych kopaliny użytecznych i dlatego, jeżeli mogłaby w czymś konkurować, to przede wszystkim w produkcji intelektualnej.

A w tej chwili najlepsze umysły, w dodatku wykształcone za

pieniądze naszych podatników, wyjeżdżają z kraju.

Jakie byłoby dzisiaj największe niepolityczne marzenie Pana?

Zeby wszystkie dzieci, włącznie z moimi wnukami, mogły nieodpłatnie skończyć studia, żeby mogły znaleźć pracę tutaj na Litwie. Zeby nie musiały wyjeżdżać z kraju... to jest moje największe marzenie...

Chciałbym również życzyć wszystkim wyborcom i wszystkim obywatelom Litwy, żeby ich dzieci zawsze miały kawał chleba, mogły się uczyć i były zdrowe.

Powodzenia w pracy życzę też ekipie „Kuriera Wileńskiego”. Uważam, że wasz tytuł jak i inne tytuły wspólnot mniejszości narodowych musiałyby być dotowane przez państwo. (Zam. 233)

Sejm planuje rozpatrzenie projektu rezolucji „O ocenie wydarzeń powstania z czerwca 1941 r.”

## Inna wersja

Dziś Sejm zamierza rozpatrzyć zarejestrowany przez przewodniczącego Sejmu Vytautasa Landsbergisa projekt rezolucji sejmowej „O ocenie wydarzeń powstania z czerwca 1941 r.”. Jeszcze raz wyraźnie rozróżniono by w niej niczym nie usprawiedliwioną eksterminację cywilnych mieszkańców i jej bezwarunkowe potępienie od prawa każdego narodu do powstania przeciwko okupantom.

W projekcie rezolucji Sejmu Litwy zamierza się potwierdzić jeszcze raz, „że przemoc przeciwko cywilnym mieszkańcom i ich eksterminacja w czasie działań wojennych jest ciężkim przestępstwem przeciwko ludzkości i przestępstwem wojennym, którego nie usprawiedliwia ani zemsta, ani brak władzy”.

„Nieposłuszeństwo wobec okupanta i powstanie przeciwko okupantowi nie powinny być potępiane w żadnym społeczeństwie prawnym i wyznającym wartość wolności” – głosi projekt rezolucji. Odnotowuje się w nim również, że porządek prawny Republiki Litewskiej nie pozwala na łączenie tych dwóch zasad i dlatego będzie różnić, gdzie jest poświęcenie powstańców dla idei oraz dążenie do niepodległości, a gdzie przestępstwa wobec mieszkańców cywilnych, przestępstwa, wobec których nie ma przedawnienia.

Przewodniczący sejmowego Komitetu Praw Człowieka Emanuelis Zingeris powiedział, że nie akceptuje tego projektu rezolucji i zawnioskuje odwołanie uchwal-

nej przez Sejm ustawy, w której jako akt prawny Republiki Litewskiej uznano deklarację Rządu Tymczasowego 1941 r. Jego zdaniem, taki dokument nie powinien się uprawomocnić. Przewodniczący Sejmu Litwy Landsbergis uznał za błąd przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę, uznającą za akt prawny Republiki Litewskiej deklarację Rządu Tymczasowego Litwy z 1941 r.

Reagując na oświadczenie prezydenta Valdasas Adamkusa, w którym tę ustawę określono jako „błąd, którego nie da się poprawić przez wetowanie, który zaszkodził zarówno prestiżowi międzynarodowemu Litwy, jak też zgodzie politycznej społeczeństwa”, Landsbergis przed wyjazdem do Niemiec powiedział: „Zgadzam się, że przyjęcie takiej re-

dakcji ustawy było błędem. Dlatego zwróciłem się do prezydenta przed jego wyjazdem na olimpiadę do Sydney. Sytuację omówiliśmy i zgodziliśmy się co do niektórych posunięć.

To znacznie różni się od obecnie ogłoszonego tekstu przez służbę prasową prezydenta. Wczoraj zarejestrowałem projekt rezolucji Sejmu, w którym jeszcze raz wyraźnie rozróżniono by niczym nie usprawiedliwioną eksterminację cywilnych mieszkańców i jej bezwarunkowe potępienie od prawa każdego narodu do powstania przeciwko okupantom. Musi być zrozumiałe, że deklaracja powstańców nie restytuowała państwa, gdyż na to nie pozwoliła force major – nowa siła okupacyjna”. (ELTA)

Kalvarijų g. 14  
Vilnius  
Tel. 72 72 03

**KARTY  
PLASTYKOWE  
i WIZYTÓWKI**

**Wyroby  
papiernicze**

Napisy  
na prezentach

Rozmaite  
**PIECZĘCIE**

Tradycyjny Konkurs „Kuriera Wileńskiego”  
i Konsula Generalnego RP w Wilnie

## „POLAK ROKU 2000”

Szanowny Czytelniku!

Serdecznie zapraszamy do udziału  
w tradycyjnym konkursie „Polak roku 2000”.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach  
(nie kserować!).

Red. „Kurier Wileński”  
Birbynią g. 4  
LT-2030, Vilnius  
Lietuvos Respublika  
(z dopiskiem – „Polak roku”).

Można wpisać nazwisko 1 kandydata – tylko obywatela Litwy.  
Ilość kuponów nie jest ograniczona.

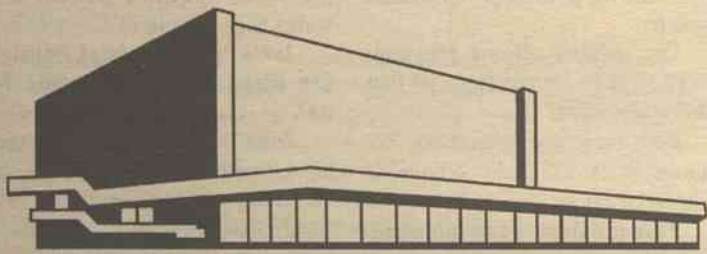
Czekamy na Wasze listy do 15 grudnia 2000 roku. Wśród  
Czytelników będą rozlosowane atrakcyjne nagrody. Przypominamy,  
że w poprzednich edycjach konkursu triumfowali postowie Jan  
Mincewicz i Jan Sienkiewicz.

Informacja pod tel. 608 444.

Imię \_\_\_\_\_  
Nazwisko \_\_\_\_\_

Krótką charakterystykę  
kandydata \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

### Zaprasza kino



# LIETUVA

REPERTUAR OD 15 DO 21 WRZEŚNIA

#### WIELKA SALA

„Dom dużej mamusi” 19.09  
– 21.09 – godz. 11.00, 15.00,  
19.00, 21.00. USA, 2000 r., kome-  
dia, reż. Raja Gosnell, wyst. Mar-  
tin Lawrence, Nia Long.

„Głębokie błękitne morze”  
17.09 – godz. 17.00, 23.00; 18.09  
– 21.09 – godz. 13.00, 17.00,  
23.00. 2000 r., USA, naukowo-  
fantastyczny thriller z elementami  
grozy, reż. Renny Harlin,  
wyst. Thomas Jane, Saffron Bur-  
rows, Samuel L. Jackson.

Wejściówka: 10 Lt, w ponie-  
działki – 5 Lt, do godz. 14.00 – 8  
Lt, dzieciom do lat 10 na filmy  
dziecięce – 5 Lt. Na filmy festi-  
walu – 8 Lt.

#### SALA 88

„Najlepszy przyjaciel”  
17.09 – 21.09 – godz. 11.00,  
15.00. USA, 2000 r., moderni-  
styczny, komiczny, oryginalny  
dramat, reż. John Schezinger,  
wyst. Madonna, Rupert Everett.

„Człowiek bez cieni” 17.09 –

20.09 – godz. 13.00, 17.00; 21.09  
– godz. 13.00. USA, 2000 r., dra-  
mat fantastyczny, reż. Paul Ver-  
hoeven, wyst. Elizabeth Shue,  
Kevin Bacon.

Uwaga! Filmu nie poleca się  
dzieciom do lat 12.

Festiwal kina „Dni stolicy  
2000” od 15.09 do 21.09.

„Pelisky”, godz. 19.00 (21.09),  
reż. Jan Hřebejk, Czechy, 2000r.

Retrospektywa filmów fiń-  
skiego reżysera Aki Kaurismaki

„Życie bohemy” 1992r. 19.09.  
godz. 19.00 (z tłumaczeniem na  
jęz. litewski).

„Strzeż chusteczkę, Tati-  
na” 1994 r. 20.09. godz. 19.00  
(z tłumaczeniem na jęz. litew-  
ski).

Wejściówka: 10 Lt, w dniach  
pracy do godz. 14.00 – 8 Lt,  
dzieciom do lat 10 na filmy dzie-  
cięce – 5 Lt, na filmy festiwalu –  
8 Lt.



Role Bezdomnego w spektaklu zagrał Dainius Gavenonis. Teatr Oskarasa Koršunovasa zainaugurował drugi sezon znaczącą pre-  
mierą, mianowicie 17 września w wielkiej sali Narodowego Teatru Dramatycznego zaprezentowano spektakl „Mistrz i Małgorzata”  
według powieści Michaiła Bułgakowa  
Fot. ELTA

### Komunikat

#### Konsulatu Generalnego RP w Wilnie

Na podstawie obwieszcze-  
nia Marszałka Sejmu Rzeczypos-  
politej Polskiej z dnia 9 czerwa-  
ca 2000 roku informuje się, że  
w dniu 8 października br. na te-  
rytorium Litwy odbędą się wy-  
bory Prezydenta RP w lokalu  
pod adresem: **Wilno ul. Smėlio  
20 A, w godzinach od 6.00 do  
20.00.**

Udział w wyborach mogą  
wziąć tylko obywatele polscy,  
posiadający ważne polskie  
paszporty, na podstawie zgło-  
szenia wniesionego ustnie, pi-  
semnie, telefonicznie lub tele-  
faksem.

Zgłoszenia przyjmuje Pa-  
weł Grycewicz pod numerami  
telefonu: (8-22) 70-90-04, 70-  
90-05, faks: (8-22) 70-90-09”.

Zam. 243

### W kinie „HELIOS”

#### „Zmartwychwstanie”

Thriller detektywistyczny  
„Zmartwychwstanie”  
„Resurrection”

Reżyseria: Russel Mulcah

Wykonawcy: Christopher Lam-  
bert, Robert Yoy, Barbara Tyson,  
Leland Orser i inni.  
1990, USA.

Czas projekcji: 1 godz. 44 min.

Jest to jeden z najbardziej  
skandalicznych i krwawych fil-  
mów po „Milczeniu jagniąt”.

John Prudom, detektyw poli-  
cji Chicago po przybyciu na miej-  
sce nowego zabójstwa ujrzał  
okropny widok. Denat do ramie-  
nia miał uciętą prawą rękę. Okaza-  
ło się, że zrobiono to, gdy ofiara  
jeszcze żyła. Na oknie detektyw  
ujrzał napis: „On nadchodzi...”.  
Zaczął on podejrzewać, że to  
okropne morderstwo ma podsta-  
wę rytualną, że niebawem będzie  
ich więcej. Tak też się stało.

Maniak religijny zbiera całe  
ciało na zmartwychwstanie Jezu-  
sa. Wszystkie zabójstwa następują  
w piątek, wszystkie ofiary – to  
mężczyźni w wieku 33 lat.

Projekcja tego thrillera z po-  
wodu wielu okropnych i krwa-  
wych scen była zabroniona w ki-  
nach USA.

Zaleca się wyłącznie osobom  
w wieku ponad 16 lat.

Niech Tobie życie będzie wiosną,  
co niesie radość i cierpienie.  
Niech w Twoim sercu gości dobroć  
i miłość wierna a słodka.

Niech uśmiech na twarzy zagoi wszelkie rany.  
Niech marzenia staną się jawą, niosąc w darze wiele szczęścia.  
Niech ten radosny dzień na zawsze tróski odsunie w cień.  
Niech się śmieje do Ciebie świat długich, radosnych, szczęśliwych lat.

Z okazji pięknego Jubileuszu  
najserdeczniejsze życzenia

Janinie Lebrikenė

składają mama oraz siostra Halina z rodziną.

Bukiet najpiękniejszych kwiatów  
wraz z najserdeczniejszymi życzeniami szczęścia,  
zdrowia i energii życiowej,  
sukcesów w pracy i radości na co dzień,  
ukochanej Pani

Janinie Lebrikenė

składa kolektyw Szkoły Średniej Nr 2 w Czarnym Borze

## Wiedza najlepszą walutą!

Niepaństwowa uczelnia wyższa Zachodniopomorska Szkoła Biz-  
nesu (ZPSB) o orientacji europejskiej z siedzibą w Szczecinie (al.  
Wojska Polskiego 63, 70-476, Szczecin, tel. (+4891) 434 01 51), ogłasza  
rekrutację na studia licencjackie i magisterskie (wieczorowe i zaocz-  
ne) o kierunku ekonomii.

Rekrutacja odbędzie się w terminie 29.08. - 25.09. 2000. Początek  
zajęć od 01. 10. 2000.

Szczegółowych informacji dotyczących rekrutacji i warunków stu-  
diów udziela Międzynarodowe Centrum Badań Naukowych i Eduka-  
cji (TMTMC) w dni pracy (godz. 8.00 - 17.00) pod adresem: ul. Kau-  
kysos 18, p. 304, 2600 Vilnius, tel. (22) 60-11-51.

Dojazdy: od dworca kolejowego (autobusowego) autobus Nr 31  
(expr.), 34 do przystanku „Audejas”, 250 metrów po ul. Paplaujos do  
TMTMC. (zam. 182)

### Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo  
urządzonych apartamentów  
Sala konferencyjna  
Parking strzeżony  
Łączność: telefon, faks, internet  
Śniadanie  
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95  
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

## Szkoła A.Sobolewa

zaprasza na poranne, dzienne i wieczorowe  
kursy kierowców kategorii „B”.

Klasa komputerowa - nowy program. Cena - 450 Lt.



W śródmieściu: Pamenkalnio 19-17  
W Justyniszkach: Rygos 10  
tel. (8 22) 76 27 32

Nowy rok szkolny - nowe plany

# Co się zmieni w szkole 2000?

**Reforma oświaty na Litwie trwa. Nauczyciele często mówią, że przetrwali już wiele kuriozów, zniosą i te następne, a i tak wygra życie. Na temat zmian w oświacie, po rozpoczęciu się nowego roku szkolnego rozmawiamy z Artūrasem Plikštysem, dyrektorem departamentu kształcenia ogólnego Ministerstwa Oświaty i Nauki Republiki Litewskiej.**

Kolejny nowy rok szkolny 2000/2001, wbrew pogłoskom, nie przyniósł zbyt wielu zmian. Największe i najważniejsze dotyczą nauczania profilowanego, zjawiska szeroko rozpowszechnionego w całym świecie, puszczającego pierwsze korzenie na litewskiej ziemi.

## Wynagrodzenia według starych zasad

Większość nauczycieli w naszym kraju obecnie niepokoi fakt, czy nauczanie profilowane, zmniejszając liczbę uczniów w tzw. mobilnych grupach, nie zmniejszy również wynagrodzenia. Tym bardziej, że już od dawna mówi się o tzw. „koszyku ucznia”, w którym znajdują się wynagrodzenia pedagogów i wydatki na podręczniki, a nawet środki na przewóz ucznia i utrzymanie budynku szkoły.

Otóż te obawy są zupełnie bezpodstawne, niezależnie od tego, czy grupa będzie liczyła 5 osób, czy 15 wynagrodzenie nauczyciela będzie zależało od jego wykształcenia, stażu oraz kategorii. Od 1 września 2000 roku system wynagradzania kadry pedagogicznej został ten sam, czyli ustalony 17 grudnia 1998 roku (Nr 1565). Ten dokument został potwierdzony podpisami trzech ministrów: Oświaty, Finansów, Pracy i Opieki Społecznej i jest nadal ważny. Jednak widocznie już od następnego roku szkolnego tryb wynagradzania ulegnie zmianie i prawdopodobnie będą to zmiany dość poważne – zaznaczył Plikštyś.

Chodzi o to, że od niedawna nauczyciele zostali mianowani urzędnikami państwowymi. W myśl ustawy o służbie państwowej osoby pracujące mogą być zatrudnione jedynie na jednym etacie, który obecnie wynosi 18 godzin tygodniowo.

W większości szkołach taką liczbę godzin mają jedynie osoby młode, bez doświadczenia pracy pedagogicznej. Większość nauczycieli „dźwiga” po 28, a nawet trzydzieści kilka godzin tygodniowo. I nie chodzi tu jedynie o doświadczenie. Mając 18 godzin nauczyciel byłby bardziej wypoczęty, mniej wrażliwy, miałby więcej czasu na własne kształcenie, ale... Powodem niepokoju są sprawy jak najbardziej zwyczajne na świecie – chodzi o pieniądze. „Nie da się utrzymać rodziny, zapłacić czynszu, kupować książki i opłacać kursy pracując 18 godzin tygodniowo. Gdyby wynagrodzenie 18 godzin zapewniało odpowiedni poziom przeżycia w obecnych ekonomicznych warunkach, nikt by nie chciał godzin dodatkowych” – mówi nauczycielka, która chciała zachować swą anonimowość.

## Brak miejsc pracy

Właśnie z tego powodu, że jedni mają po półtora etatu, sporo młodych specjalistów obecnie jest bez pracy. Ustalenie 18 godzin z pewnością ułatwiłoby znalezienie pracy obecnym absolwentom wyższych uczelni. System wynagradzania pracy pedagogów jako urzędników państwowych również będzie zależał od trzech podstawowych czynników: wykształcenia, stażu, kategorii. Według tych kryteriów będzie ustalony odpowiedni współczynnik. Ilość godzin etatowych będzie wahać się od 18 do 24. Jedni będą zarabiali 1000 litów za 18 godzin, drudzy za 24 godziny tygodniowo, – tłumaczy dyrektor departamentu.

## Powrócą godziny dodatkowe

Z powodu trudnej sytuacji finansowej od 1 stycznia 2000 roku nauczycielom zostały zabrane (po 2 godziny z każdej klasy) tzw. godziny dodatkowe. Otóż, jak poinformował „KW” Artūras Plikštyś, od 1 września te godziny zostaną zwrócone i szkoły będą mogły wykorzystać je według swych potrzeb.

W tym roku szkolnym bez zmian zostają „godziny” przeznaczone na sprawdzanie zeszytów,

wychowawstwo klasowe, przygotowywanie się do lekcji.

## W przyszłości – wypłaty bez opóźnień

Gdy zostanie zatwierdzony, tzw. „koszyk uczniowski” nauczyciele z pewnością będą otrzymywać swe wynagrodzenie na czas. Obecnie wiele rejonów Litwy, przez wiele lat karząc swych pedagogów, nie placąc im wynagrodzeń na czas. W rejonie trockim nauczyciele dwutygodniowych opóźnień nawet nie zauważają, obecnie poszczególne szkoły w tym rejonie nie otrzymały jeszcze wynagrodzenia za czerwiec oraz sierpniowych urlopowych. Przyczyna – samorząd pogrążony w długach.

W przyszłości pieniądze przeznaczone na oświatę będą naliczane w zależności od ilości uczniów w szkołach. Obecnie „koszyk” ucznia szacuje się średnio sumą 2232 litów, uczniowie początkowych klas są „tańsi”, starszych – drożsi. Więc policzyć będzie bardzo łatwo, np. 5 tys. uczniów (x) pomnożyć na wartość „koszyka” i mamy odpowiednią sumę, którą jako dotację państwową otrzymuje samorząd. I najważniejsze: jedynie i wyłącznie na oświatę, czyli na wynagrodzenie pedagogom, podręczniki, remont i eksploatację budynków szkół, przewóz uczniów, samorządy będą mogły te pieniądze wykorzystać – zapewnia Plikštyś.

## „Kochany” czy „niekochany” – bez znaczenia

W ubiegłym roku szkolnym została wstrzymana atestacja nauczycieli, dążących do otrzymania kolejnej wyższej kwalifikacji, czyli starszy nauczyciel musiał zaczekać chcąc zostać metodykiem. Ci, którzy nie mieli żadnych kwalifikacji, mogli podnosić je bez przeszkód.

Od 1 września 2000 r. nie ma żadnych ograniczeń, więc nauczyciele mogą bez przeszkód dążyć do podniesienia swych kwalifikacji.

Często nauczyciele nie wiedzą, kiedy mogą ubiegać się o kolejny stopień kwalifikacyjny, są też wypadki, gdy administracja szkół



Większe szkoły będą miały większy wybór kierunków

Fot. Marian Paluszkiwicz

w ten czy inny sposób, to utrudnia.

Nawet gdy istnieją pewne nieporozumienia indywidualne między nauczycielem i kierownictwem szkoły, powinien on wiedzieć, że po pięciu latach pracy w szkole jest wręcz zmuszony podnosić swe kwalifikacje, inaczej może być zwolniony z pracy. Jedynie ci, którzy już mają kategorię np. starszego nauczyciela niekoniecznie muszą w przyszłości zostać metodykami, a metodycy - ekspertami. Natomiast o kategorię starszego nauczyciela powinien ubiegać się każdy nauczyciel, którego staż pracy wynosi ponad 3 lata.

Pedagog, który uważa, że może dążyć do podniesienia swych kwalifikacji, nie powinien czekać na zaproszenie kierownictwa, jedynie sam złożyć podanie na imię dyrektora szkoły.

Kierownik placówki oświatowej w określonym terminie powinien rozpatrzyć podanie, zwołać komisję kwalifikacyjną, która ustali odpowiednie terminy kursów sprawdeń pracy praktycznej, pracy teoretycznej itd. A sympatie czy antypatie nie mają tu żadnego wpływu, ponieważ kategorię potwierdza wydział oświaty miasta czy rejonu.

## Język litewski – egzaminem państwowym

W 2000/2001 roku szkolnym do

pięciu państwowych egzaminów (matematyki, historii, biologii, fizyki, chemii) będzie dołączony język litewski.

Oprócz tego szkoły polskie i rosyjskie same będą musiały zdecydować o tym, czy język ojczysty szkół mniejszości narodowych zostanie określony jako obowiązkowy czy też nie. Rada każdej szkoły powinna o tym zdecydować.

## Większe szkoły – większy wybór

– Prawie wszystkie szkoły nie-litewskie, które ubiegały się o wprowadzenie nauczania profilowanego taką możliwość otrzymały. Z 730 szkół litewskich jedynie 478 będą miały nauczanie ukierunkowane.

Wiadomo, że większe szkoły z większą ilością klas będą miały też większy wybór kierunków i konkretnych przedmiotów.

Według badań i konkretnych danych właśnie uczniowie dużych szkół wykazują się najlepszymi osiągnięciami.

Uważam jednak, że dość szybko, może już po kilku latach konkurencja i prawa rynku postawią wszystkie kropki nad „i”, a zwyciężą najlepsze szkoły.

Alina Sobolewska

## Z Sołecznik

**Na sołeczniczej giełdzie pracy jest zarejestrowanych ponad 3,4 tys. bezrobotnych. W tym 622 osoby to młodzi ludzie w wieku do 25 lat, można ich określić jako naszą przyszłość.**

Aby poznać ich opinię o miejscu naszej młodzieży na rynku pracy, giełda ostatnio przeprowadziła wśród nich sondaż. Na ankiety odpowiedziało 244 młodych bezrobotnych. Jednakże pracownicy giełdy Žanna Juchniewicz i Maryna Kozłowska przeanalizowały tylko 100 ankiet i swe wnioski udostępniły też „Kurierowi”.

Pierwsze pytanie dotyczyło wykształcenia ankietowanych. Okazało się, że tylko dwie osoby mają za so-

bą wyższe studia, a zasadniczo – wykształcenie średnie i średnie zawodowe. Na pytanie, dlaczego uczestnicy sondażu nie kontynuowali nauki, ponad połowa młodych ludzi odpowiedziała, że stanęła na przeszkodzie trudna sytuacja materialna rodziców. Gdy zaś zapytano ich, kim byli przed zarejestrowaniem się na giełdzie pracy, okazało się, że większość pracowała jako robotnicy. Odpowiedź na pytanie, z jakich przyczyn utracili pracę, można podzielić na dwie części: po pierwsze, brakowało przygotowania zawodowego, po drugie, nie zadowalały zarobki. Dlatego większość młodych ludzi odpowiadała dalej, że szuka stałej pracy, a przy jej

wyborze najważniejszą sprawą jest dobry zarobek. Dalsze pytania dotyczyły poglądu młodych ludzi na przyszłość zatrudnienia młodzieży. Prawie połowa respondentów uważa, że będzie to zależało od możliwości uzyskania odpowiedniego wykształcenia i prawie tyle samo jest zdania, że będzie to zależało od ulg podczas zatrudnienia. Przy urzędzeniu się do pracy bardzo ważne jest, po pierwsze, wykształcenie, po drugie doświadczenie pracy, po trzecie, cechy osobiste, takie jest zdanie młodych ludzi.

Jednocześnie twierdzą oni, że pracodawca nie powinien bać się zatrudnienia człowieka nie mającego doświadczenia, a odwrotnie,

umożliwić wykazanie swych zdolności. Jedno z ostatnich pytań brzmiało następująco: „Jak rząd może pomóc w rozwiązaniu kwestii zatrudnienia młodzieży?”. Większość spośród 100 respondentów odpowiedziała, że trzeba przeznaczyć więcej środków na oświatę, podnieść ceny na produkcję rolną, obniżyć podatki tym firmom, które zatrudniają więcej młodzieży, popierać średni i drobny biznes, zwolnić z pracy emerytów.

Jak widać więc z tych odpowiedzi, młodzież wszelkimi sposobami, nawet decydując się na konflikt ze starszym pokoleniem, chce utorować sobie drogę do przyszłości.

Piotr Ryngiewicz

## Młodzież chce uczyć się i pracować

23 września,  
o godz. 15.00  
w gimnazjum „Juventa”,  
ul. Kapsų 4  
odbędzie się spotkanie  
z przewodniczącym  
Nowego Związku (socjallibera-  
lowie)

Artūrasem  
Paulauskasem  
i kandydatem na posła do  
Sejmu RL  
Wasilijem  
Fiodorowem  
Zapraszamy wszystkich na  
przyjacielską rozmowę.

(Zam. 244)

Wczoraj czarno – biały telewizor powędrował z Awizeń do wileńskiego Zarzecza

## Pomóc Rodaczce



- Gdy tylko przeczytałam apel, już wiedziałam, że pomogę tej pani — mówi pani Jadwiga Zacharewicz  
Fot. Marian Paluszkiewicz

Często się teraz słyszy, że obecnie żyjemy w czasach, gdy każdy myśli tylko o sobie, zaś dobroczynność jest zjawiskiem niezwykle rzadkim, które występuje powszechnie tylko w okresie np. przedwyborczym (wtedy litościwymi ofiarodawcami są np. kandydaci do Sejmu lub ich małżonki).

W ubiegłym tygodniu zamieściliśmy w „Kurierze” apel do ludzi o dobrym sercu: „Sędziwa kobieta w wieku 86 złamała nogę. Porusza się z trudem, zmuszona jest całymi dniami przebywać w łóżku. Być może ktoś z naszych rodaków ma w domu niepotrzebny telewizor.”

Po ukazaniu się apelu do redakcji zgłosiło się kilka osób. Jedną z nich była pani Jadwiga Zacharewicz z Awizeń.

- Gdy tylko przeczytałam apel, już wiedziałam, że pomogę tej pani. Trzydzieści lat pracuję jako pielęgniarka w przychodni na Łukiszkach, więc ludzkie cierpienie nie jest mi zjawiskiem obcym. Wyobraziłam sobie, jak ciężko jest chorej starszej pani całymi dniami przebywać ciągle w czterech ścianach mieszkania. Przecież w takich wypadkach telewizor jest jedynym łącznikiem z zewnętrznym światem, z ludźmi — opowiada pani Jadwiga, nasza wierna czytelniczka.

Rodzina pani Jadwigi, czyli mąż i dzieci, z entuzjazmem poparli jej miłosierny gest.

Tak więc wczoraj czarno – bia-

ły telewizor marki „Kwarc” powędrował z Awizeń do wileńskiego Zarzecza, do skromnego mieszkania pani Marii.

Pani Maria jest samotną emerytką, po wypadku ciągle przebywa w domu. Zepsucie się starego telewizora, także daru dobrych ludzi, było dla niej prawdziwą tragedią.

Gdy miejsce zepsutego „łącznika ze światem” zajął prezent pani Jadwigi, starsza pani wzruszona i zmieszana powtarzała słowa podziękii.

Jak się okazało, pani Maria najczęściej ogląda program telewizyjny „Polonia” i wprost uwielbia serial „Klan”. Jest osobą samotną więc jej rodziną są bohaterowie tego popularnego serialu.

Starsza pani mieszka w niedużym, jednopokojowym mieszkanku. Na ścianach pokoiku wiszą obrazki świętych i pejzaże. W kącie stoi duży piec. Schorowana starsza pani sama musi dbać o ogrzanie mieszkanca.

Gdy wychodzimy, pani Maria żegna nas czule i wygodnie usadawia się na kanapce, na przeciwko telewizora. Nie jest już samotna...

Chcielibyśmy kontynuować akcję wspomaganie osób niezamożnych, tym bardziej, że zgłosili się do nas Czytelnicy, którzy mogliby oferować telewizory potrzebującym rodakom. Jeśli więc znacie Państwo starsze i samotne osoby, które potrzebują telewizora — prosimy zgłaszać się do redakcji.

Sabina Kozłowska

## Otwarto pierwsze na Litwie Dienne Centrum dla nastolatków zażywających narkotyki Zwycięstwo nad... sobą

Prawie wszyscy zaczynają opowiadanie od tego samego: „Spróbowałem «trawkę». Wywar z maku. Koledzy zaproponowali. Chciałem się zabawić. Zabawiłem. Dziś robię wszystko, żeby jakoś z tego się uwolnić. Dlatego tu jestem”.

Mieszkaniec Wilna Ż. spróbował „trawkę” w wojsku. Pod Moskwę, gdzie odbywał służbę, ten narkotyk dostarczany był z Kaliningradu. „Głupi jesteś, toż to zabawa, łatwiej ci dni służby polecą” — mówili koledzy. Spróbował i oto już siedem lat jest narkomanem. Oczywiście nie „głupią” i jak dziś się mówi, „niewinną trawkę” ćpa, ale heroinę. „Ale oto już 3,5 miesiąca nie biorę narkotyków. Nie wiem, jak długo wytrwam, bo, niestety, nikt, kto sam nie używał narkotyków nie może zrozumieć, jaka to jest ciężka i prawie nieuleczalna choroba”. Ile ma lat? — 30.

Jest najstarszym z narkomanów, których spotkałam wczoraj, podczas otwarcia Dziennego Centrum, które rozlokowało się w Stowarzyszeniu Socjalnej Rehabilitacji Narkomanów, przy Centrum AIDS Litwy. To nazwa oficjalna, a „geograficznie” — mieszczą się przy ulicy Nugaletojų (czyli zwycięzców). Tak symboliczna, ale tak wymowna nazwa mówi właśnie o tym, jak narkomani dążą do tego zwycięstwa. Zwycięstwa nad sobą.

17-letni N. z Możejek chętnie opowiada o swej chorobie. Tak, ciężkiej chorobie. Dziś to rozumie, ale przed czterema laty, kiedy podczas przerwy szkolnej spróbował wyciągu z maku, nawet nie mógł sobie uświadomić, że z nim będzie tak źle. „Tylko tu mnie rozumieją, bo poza murami Centrum jestem narkomanem, którego trzeba się bać, od którego trzeba się stronić, a ja, właśnie, tak, jak i moi tutaj koledzy, sam potrzebuję pomocy. Dlatego się cieszę, że będziemy razem z tą chorobą walczyć”.

Otwierając Dienne Centrum, mer Wilna Rolandas Paksas powie-



Problem narkomanów jest problemem społeczeństwa  
Fot. Marian Paluszkiewicz

dział: „To świetnie, że rodzi się nowa placówka, tak potrzebna dla młodzieży mającej ten problem. Niestety, gmach nie jest tak piękny, jak wille, które napotkaliśmy po drodze. Ale żywię nadzieję, że nadejdzie okres, kiedy nasze państwo będzie stać na otwarciu tego rodzaju placówek, również w tak pięknych domach. Mamy te sosnowe lasy, otoczenie, jakie i za pieniądze nie można kupić.”

Problem narkomanii w naszym mieście, tak, jak i w całej Litwie jest bardzo poważny. Jak dowodzi statystyka, co trzecie dziecko już w szkole zetknęło się z narkotykami. I dlatego nadszedł czas uświadomić sobie, że nie jest to problem samych narkomanów, a całego społeczeństwa”.

Myśl tę rozwinął Ake Setreus, dyrektor międzynarodowej organizacji „Miasta Europy w walce przeciwko narkotynom”, który z całą delegacją ze Szwecji uczestniczył w tym przedsięwzięciu.

„W naszym projekcie uczestniczy 230 miast. Wśród nich jest również stolica Litwy. Planujemy, że właśnie niedaleko Wilna w najbliższym czasie utworzymy stowarzyszenie rehabilitacyjne, gdzie 100

narkomanów będzie miało możliwość wrócić do nowego życia. Nie będzie tam tradycyjnych pracowników, albowiem sami narkomani, którzy wyzwolili się z tego nałogu będą prowadzili tę placówkę. Taka praktyka sprawdziła się we wszystkich krajach Europy. Cieszymy się, że na Litwie znaleźliśmy ludzi bardzo oddanych, dla tej tak ważnej sprawy”.

Dienne Centrum, jak i sugeruje nazwa, będzie pracowało od godziny 9 do 17. W programie dnia są zaplanowane prelekcje, jak też wyświetlanie filmów. Sporo miejsca poświęci się zawodom sportowym. Nie na próżno mer Wilna podczas otwarcia Centrum podarował zestaw pilek.

Narodziny placówki poprzedził międzynarodowy kongres „Narkomania i AIDS”, który dzisiaj w naszym mieście rozpocznie pracę. Program tej imprezy jest bardzo bogaty, a fakt, że weźmie w niej udział premier, ministrowie, świadczy o wysokiej randze. Jako ciekawostka: specjalnie na tę okazję powstał hymn „Bądź silniejszy” (muzyka G. Rinkevičiūsa, słowa G. Banysa)

Helena Gładkowska

Pomoc - niezależnie od wyniku wyborów

## Zacząć od świątyni

Zbliżające się wybory przyniosły dla starotroczan kolejną niespodziankę. Rzecz się działa w starotrockim kościele p. w. Zwiastowania Najświętszej Marii Panny i św. Benedykta, w którym miał być odpust, ale, jak się później okazało, został on przeniesiony na 1 października. Jednak na uroczystej Mszy św. nie zabrakło gości.

Odprowadził ją i homilię wygłosił dyrektor katolickiej rozgłośni radiowej „FIAT” ks. Ryszard Umański z Częstochowy, a modlitwę uświetliły utwory muzyczne w wykonaniu reprezentacyjnej orkiestry dętej z miasta Koło, którzy przybyli do Starych Trok prosto z uroczystości

na Rosnie, upamiętniających rozpoczęcie agresji sowieckiej na Polskę. Zarówno księdzę, jak i orkiestrę do Starych Trok zaprosił przewodniczący polskiego podkomitetu Nowego Związku (socjalliberałów) Aleksander Popławski.

Kandydat na posła obiecał, że niezależnie od wyników wyborów udzieli on świątyni pomocy. A kościół starotrocki naprawdę potrzebuje wsparcia, bo dach przecieka i ściany pod wpływem wilgoci nie są w najlepszym stanie.

„Po raz pierwszy odprawiałem Mszę świętą w tak dużym kościele bez nagłośnienia — przyznaje się ks. Ryszard — obiecuję, że w przy-

szłym roku będziecie je mieli”. Ks. Ryszard często odwiedza Wileńszczyznę, ma pod swoją opieką szkołę w Egliszkach, wyraził też chęć sprawowania opieki nad parafią w Starych Trokach. Po Mszy świętej na przykościelnym podwórku orkiestra z Polski wykonała jeszcze kilka utworów ludowych, po czym Aleksander Popławski przemówił do wyborców: „Nie obiecuję wam wyasfaltować dróg, czy też w inny sposób poprawić wasz byt materialny, ale postanowiłem zacząć od świątyni. Gdy ludzie będą duchowo mocni, to i inne sprawy pójdą im lepiej”.

Zofia Stankiewicz

### Uwaga, wierzyciele UAB „Kurier Wileński”

#### ZAWIADOMIENIE

Wilno 19 września 2000 r.

Zawiadamiamy, że zgodnie z uchwałą pierwszego zebrania wierzycieli z 30 sierpnia 2000 r., 28 września 2000 r. o godz. 10 pod adresem al. Laisvės 60 – 1115 w Wilnie zwoływuje się zebranie wierzycieli o następującym porządku dziennym:

1. Zatwierdzenie kosztorysu wydatków administracyjnych;
  2. Informacja administratora o wynikach sprawdzenia transakcji, zawartych w ciągu ostatnich 12 miesięcy;
  3. Inne kwestie.
- 3 października 2000 r. o godz. 13 w Wileńskim Sądzie Okręgowym będą rozpatrywane:

1. Zatwierdzenie listy wierzycieli i ich żądań.
  2. Zmiana administratora przedsiębiorstwa.
- Informacji udziela się pod nr tel. 42 75 76.

Administrator E. Janulis

**Nowość!!!** W nowym sezonie - nowe ceny! Zniżka - 25%

**ODA**

- Po cenach producenta handlujemy obuwiem, galanterią, skórzaną odzieżą.
- Szyjemy, reperujemy i farbujemy skórzaną odzież.
- Naprawiamy obuwie i galanterię.
- Przyjmujemy indywidualne zamówienia.

**Duży wybór skór i baranic!**  
godz. 8.00-18.00      godz. 8.00-15.00

**H.Manto g. 3**  
tel. 73 00 36, 8-299-07066

Rankunės g. 3  
Polija  
Turgus  
Kulsvartijų g.

Nadwyżki energii elektrycznej prowadzą do 30 proc. strat finansowych

# Gdy wszystko się upolitycznia

Wczoraj ostatni dzień obradowała w Wilnie Międzynarodowa Konferencja Naukowo – Techniczna. Pomimo że tematem konferencji było: oczyszczalnie ścieków, ogrzewnictwo, wentylacja w budownictwie komunalnym, przemysłowym i rolnictwie, zebrani znacznie większą część uwagi poświęcili problemom ogrzewnictwa. Intencje są jak najbardziej zrozumiałe, gdyż jest to najboleśniejczy temat, a i zima już na nosie.

Stare budownictwo, a takie głównie na Litwie dominuje, pochłania bardzo dużo ciepła. Zarówno domy mieszkalne, jak i instytucje, zużywają dużo ciepła, gdyż, po pierwsze, są źle uszczelniane, po wtóre – brak w nich systemów regulacyjnych.

O problemach i kłopotach

w ogrzewnictwie mówiło wiele osób. Jednak do najciekawszych zaliczyć można wystąpienia: Jerzego Choroszewskiego, Aleksandra Charyna oraz Jana Danielewicza.

## Umysłów nie brakuje

Wilnianin, wieloletni pracownik systemu energetycznego, Jerzy Choroszewski mówił o grzejnictwie scentralizowanym i sektorze indywidualnym. Jak powiedział prelegent, Litwa w ciągu 10 lat bezskutecznie próbuje uporać się z problemami ogrzewnictwa. Podstawową przyczyną niepowodzeń jest upolitycznienie wielu spraw gospodarczych, w tym energetyki. Okazuje się, że aktualnie podaż energii dwa razy przewyższa jej zapotrzebowanie. Dziś ob-

serwujemy wyraźny spadek popytu na energię ciepłą w przemyśle, transporcie, rolnictwie oraz sektorze komunalnym.

Co robić? Zbyteczne moce wpływają na koszt produkcji, a więc i na naszą kieszę. Zlikwidowanie ich też słono kosztowałoby nas.

W tej chwili nadwyżki prowadzą do 30 proc. strat finansowych. Niezbędna jest jak najszybsza przebudowa systemu i zmniejszenie przepustowości. Zdaniem J. Choroszewskiego, umysłów technicznych w kraju nie brakuje, brakuje jedynie pieniędzy oraz decyzji ze strony władz. To właśnie państwo, poprzez upolitycznienie spraw gospodarczych, faktycznie do bankructwa doprowadziło system energetyki.

## Zaproszenie do Wrocławia

Aleksander Charyn reprezentował Niemcy, a konkretnie firmę „Viessmann”. Jest to jedna z najstarszych tego typu firm w Europie, która produkuje kotły olejowe, gazowe, regulatory cyfrowe, podgrzewacze pojemnościowe, wymienniki ciepła, kolektory słoneczne itp. Wyroby ich zapewniają oszczędność ciepła i od niedawna są już znane na litewskim rynku. Firma ma też opracowany program gazowy do domków jednorodzinnych. Są to urządzenia do spalania gazu ziemnego oraz gazu cieplnego.

Profesor Janusz Jeżowiecki z katedry Klimatyzacji i Ciepłow-



Prof. Janusz Jeżowiecki obiecał ufundowanie dla Wilna jednego stypendium we Wrocławiu

nictwa Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Wrocławskiej poruszył problem instalacji ciepłej wody ze wspólną siecią rozprowadzająco-cyrkulacyjną.

Profesor powiedział, że głównym motywem ich pobytu na Litwie jest podzielenie się nowinkami technicznymi i będą to czynić regularnie podczas konkretnych spotkań ze specjalistami odpowiednich branż.

Janusz Jeżowiecki zapewnił, iż będzie się ubiegał na swojej uczelni o ufundowanie przynajmniej jednego stypendium dla najzdolniejszej Polki lub Polaka z Litwy.

## Nie tylko na Zachodzie...

Biorący udział w obradach dyrektor Kredyt Bank SA w Wilnie Je-

rzy Głuszak powiedział, że, pomimo wielu niedociągnięć, Litwa, jego zdaniem, dość ambitnie wykorzystuje swoją niepodległość i w niektórych dziedzinach ma całkiem dobre wskaźniki.

Do największych minusów zaliczył dużą różnicę standardu życia między wsią i miastem. Nadmieniał także, iż Litwa powinna pamiętać, że jej interesy nie zawsze leżą na Zachodzie, ale też i na Wschodzie.

Warto zaznaczyć, że tegoroczna konferencja techniczna była pod każdym względem na wyższym poziomie niż w latach ubiegłych: większa ilość uczestników, szerszy zakres tematów, lepsza znajomość naszych problemów.

Julitta Tryk

Fot. Bronisława Kondratowicz



Oczy obradujących skierowały się ku drzwiom, bowiem zbliżała się już pora obiadowa i na salę przywędrował kosz pełen karaïmskich kybynów

40 dzieci będzie tu uczyć się życia

# Z myślą o najbardziej potrzebujących

W minione piątkowe popołudnie, w bibliotece w Nowej Wilejce zadzwonił pierwszy szkolny dzwonek. Właśnie dzwonek, gdyż tak rozpoczęła się nowy rok szkolny w nowo powstałym Centrum Dziecięco – Młodzieżowym. Tu 40 dzieci, z tak zwanych trudnych rodzin, znajdzie fachową pomoc pedagogiczną i nie tylko pedagogiczną.

Problem zagospodarowania wolnego po lekcjach czasu dzieci i młodzieży stał się dziś powodem wielu dyskusji nie tylko w rodzinach, ale także pośród pedagogów. Należy się zgodzić, że daleko nie wszystkie rodziny mogą sobie z tym poradzić. Wiele dzieci spędza popołudnie, a nawet późne wieczory po prostu na ulicy i nie zawsze w odpowiednim towarzystwie. W rezultacie są nie odrobienie lekcje i dwójki w szkole.

Władze Nowej Wilejki, wraz z dyrektorką biblioteki Ritą Venkunienė, wpadły na pomysł zorganizowania w bibliotece Centrum Dziecięco-Młodzieżowego. Na razie możliwości są dość skromne. Z każdej z czterech szkół w Nowej Wilejce wybrano po 10 uczniów z rodzin, które najbardziej potrzebują pomocy. Dzieci będą przychodziły tuż po lekcjach do biblioteki, gdzie pod opieką studentów,

przyszłych nauczycieli będą mogły odrabiać lekcje, czytać książki, grać w szachy, warcaby, dyskutować na różne interesujące ich tematy. Codziennie będą tu obecni specjaliści od jęz. angielskiego, niemieckiego, litewskiego, polskiego, matematyki i in. Swoje usługi proponuje także psycholog.

Dyrektorka biblioteki oraz współautorka projektu Rita Venkunienė powiedziała: „Będzie to jakby druga szkoła, lecz nieco nietradycyjna. Będziemy się uczyć wspólnie, dzieci od nas, my od nich i uczyć się nie tylko konkretnych przedmiotów, ale rozwiązywania różnych problemów dnia codziennego, po prostu uczyć się życia. Planujemy też dyskusje na tematy interesujące dzieci, pogawędki o miłości, o mniej lub bardziej realnych młodzieżowych marzeniach. Na pogawędki będą też przychodzić przedstawiciele szkoły politechnicznej, którzy uczniom starszych klas będą starać się pomóc w wyborze zawodu.”

Na pierwsze spotkanie z przyszłymi uczniami przyszło wiele osób, w tym także dyrektorka biblioteki centralnej Rima Gražienė, starosta Nowej Wilejki Mieczysław Zajkowski, przedstawiciel ZPL Zbigniew Balcewicz, byli też obecni

policjanci. Każdy z nich przyszedł z jakimś prezentami. Były to zeszyty, książki, długopisy i, oczywiście, dużo słodyczy. Jak się potem wyjaśniło, dzieci te potrzebują pomocy, głównie książek, ale nie tylko. Dlatego apelujemy do przedstawicieli firm, osób prywatnych o wsparcie. Wystarczy skontaktować się z kierowniczką biblioteki panią Ritą, a ona najlepiej będzie zorientowa-

na w potrzebach. Niestety, nie sposób jest wymienić wszystkich gości, przemawiających oraz tych wszystkich ciepłych słów, jakie tu padły zarówno pod adresem organizatorów, jak i pedagogów, którzy będą tutaj pracować. Najważniejsze, że dzieci z tego wszystkiego będą korzystać nieodpłatnie. Finansowo wspierać będzie samorząd oraz Instytut Otwartego Społeczeństwa

z Budapesztu. Cieszy to, że podczas uroczystości padło wiele słów zapewniających pomoc dla nowo otwartej placówki. Pamiętajmy, nie ma cudzych dzieci, wszystkie dzieci są nasze. Kierownictwu biblioteki, inicjatorom i nauczycielom życzymy wytrwałości i sukcesów na tak szlachetnej niwie pracy, młodzieży zaś zdobycia wiedzy i nowych wrażeń.

Julitta Tryk



Tu pierwszy dzwonek rozległ się 15 września

Fot. Marian Paluszkiwicz

Policjanci nie mają prawa ingerować w sprawy osobiste mieszkańców

# Wyrzec się syna

Najbliższe istoty na świecie. Duma i chluba rodu - to są nasze dzieci. Dla matki i ojca ich córka lub syn są najlepsi, najpiękniejsi. Nawet, gdy są czasami nie w porządku, prawie każdy rodzic staje się lwem i broni swojej „krwi”, swojej nierozdzielnej części, dopóki jest to możliwe. Gdy jednak granice miłości rodzicielskiej są już przekroczone, z bólem serca zwracają się o pomoc.

- W maju dopiero wrócił z więzienia. Myślałam, że poprawi się, zrozumie swoje błędy. Nic z tego. Pije codziennie, urządza bijatyki z konkubina, zaczepia i grozi mnie - głos starszej kobiety brzmiał zdecydowanie i nie drżał. Poczucie krzywdy, której doznaje każdego dnia od swego syna, zagłusza w tej chwili instynkt macierzyński.

- Jura siedział kilkakrotnie. Raz nawet za zabójstwo konkubiny. Potem za kradzież. Niedawno odbył się sąd w sprawie kradzieży ziemniaków. Skazali go na parę lat w zawieszeniu. I teraz, i poprzednio wystarałam się o adwokata, który go dobrze bronił, więc za-

wsze miał łagodniejsze wyroki - opowiada pani N. komisarzowi policji publicznej rejonu wileńskiego Józefowi Kuzmickiemu, który, mimo że wyraźnie współczuje kobiecie, jednak ma swoje zdanie na ten temat. Jest przekonany, że taka „pomoc” matki wyrządziła wszystkim tylko krzywdę i nie ukrywa tego.

## Sprawy „osobiste”

- Najgorzej z tą konkubina. Ona pije z nim razem, biją się, rzuca się na mnie. Wybawcie mnie od niej - domaga się pani N. Prawo jednak nie przewiduje ingerencji policji w sprawy osobiste mieszkańców.

- Co by było - tłumaczy cierpliwie komisarz - gdyby musieliśmy na prośbę matek wyrzucić „synowe”, które im się nie podobają. Syn, który jest zameldowany u pani, ma prawo przyprowadzić kogo chce... Dopóki nie dopuści się jakichkolwiek wykroczeń, nie możemy mu nic zrobić. Owszem, jeśli ostatnio był karany w zawieszeniu, będziemy go pilnować

i wtrącimy się w razie potrzeby. Najlepszym wyjściem byłoby wysiedlenie syna z domu lub kupienie mu jakiejś chałupy i niech sobie łamie głowę - mówi funkcjonariusz. - Ani pani, ani policja nie może go teraz wychować na nowo.

## Cierpią dzieci

Pani N. jest opiekunką dwóch dzieci z pierwszego małżeństwa syna. Mają 8 i 12 lat, są dobre, starają się dobrze uczyć. One również codziennie są świadkami, jak ich tatuś „używa” życia. Ich matka odeszła od Jurija i założyła drugą rodzinę. Dzieci nie zabrała. Pani N. nie ma o to pretensji do bylej synowej i razem ze swym mężem wychowuje wnuków.

- Nie możemy tak żyć dłużej, w ciągłym strachu i niepokoju, gdy syn z konkubina biją się, nierzadko łamią meble, tłuką naczynia. Słyszałam, jak ta jego „baba” zachęcała go do tego, twierząc, że oni jeszcze zażyją mienie, a starzy już nie - głos kobiety załamuje się.

- Mówi pan, że wysiedlić? To

znaczy wymeldować?

Komisarz cierpliwie tłumaczy, że od września meldunek nie ma znaczenia. Wsiedlenie powinno odbyć się przy udziale sądu, który ma o tym zadecydować. Wtedy, gdyby syn próbował przyjść do domu, policja ma prawo zrobić z nim porządek. - Jestem gotowa na wszystko, nawet wyrzec się takiego syna. Starsze syn i córka - ludzie jak ludzie. Nie wiem, dlaczego Jura jest taki. Czyżbyśmy go z ojcem tak wychowali? - pyta kobieta.

## „Gwiazda” wróciła

Swietłana Chodorkina, popularnie zwana przez funkcjonariuszy „Kastrułą”, to właśnie ta konkubina Jury. Młoda jeszcze, bo około 30-letnia kobieta, była kiedyś na tyle aktywną mieszkanką Skojdziszek, że policja załamywała ręce. Ciągłe pijatyki z coraz to innym przyjacielem, bijatyki, przestępstwa. Figurowała w sprawie zabójstwa swego konkubina (morderstwo na tle zazdrości!), następnego konkubina sama zraniła w rękę. Mężczyzna

był tak „zakochany” w Swietłanie, że wybaczył i dalej z nią żył, ale już w rejonie trockim. Po wyjeździe Chodorkinej ze Skojdziszek funkcjonariusze odetchnęli z ulgą. Jak się teraz okazuje, „gwiazda” wróciła na stare śmiecie, tylko w innej obsadzie...

- Z Chodorkiną porozmawiamy poważnie. Kazano jej było tu nie pojawiać się - obiecuje dla pani N. komisarz Kuzmicki. - Tylko niech panie nie zwleka z wysiedleniem syna, ponieważ, według nowej ustawy, po przeżyciu 6 miesięcy z pani synem konkubina też będzie miała prawo na część mienia. Na razie ta ustawa jeszcze nie jest przyjęta, ale kto wie, co się może zdarzyć - ostrzegł kobietę Józef Kuzmicki. Obiecał też, że policjanci będą odwiedzali Jurija i obserwowali go.

- Wiele jednak zależy od pani postępowania z synem. Na próżno pani go broniła przed odpowiedzialnością. Lepiej by siedział w więzieniu, a wy z mężem mielibyście spokój na starość.

Irena Litwin

Dlaczego życie zostało przerwane?

# Ból nie ucicha

„1 września br. w sądzie dzielnicowym rejonu wileńskiego rozpatrywano sprawę Dariusza Zinkiewicza, który 21 marca w Rudominie, jadąc z szybkością około 130 km na godz., na przejściu dla pieszych, potrącił i zranił śmiertelnie Beatę W.

Następnie winowajca, nie zatrzymując się, wyłączył światła i uciekł. Dariusz Zinkiewicz wcześniej był karany za chuliganizm, kradzież. Miał szansę na poprawę i zastanowienie się nad swoim postępowaniem. Widocznie nie należy do osób, które ze skrucą żałują za swoje czyny. Tym bardziej, że rodzice ciągle osłaniali go „plaszczem ochronnym” przed karą za swoje postępowanie. Tym razem znowu udało się wyjść na sucho: za spowodowanie śmierci człowieka został uniewinniony.

Jadąc samochodem poważnie naruszył przepisy ruchu drogowego. Nie miał prawa jazdy, właściwie nie umiał prowadzić auta,jechał z bardzo wielką szybkością, uciekał przed policją, która go usiłowała zatrzymać za przekroczenie dozwolonej szybkości i nawet nie starał się zahamować, widząc na przejściu dla pieszych dziewczynę! Po ucieczce z miejsca wypadku Dariusz starał się zniszczyć ślady: schował samochód, potem rozebrał go na części.

Nie został zbadany na zawartość alkoholu we krwi (ponieważ uciekł), jednak widziano go w barze, gdzie pił piwo.

Krzywda dla rodziców i bliskich stała się straszna. Tym bardziej, że winny nie został ukarany. Beata była dziewczynką skromną, delikatną, spokojną, zdolną. Dla-

czego jej życie zostało przerwane przez zupełnie przeciwną jej osobę, przez wyrzutka społeczeństwa? Ten osobnik nadal jest na wolności i cieszy się życiem! Czyżby w naszym społeczeństwie pojawiło się środowisko sprzyjające „chwastom”, szkodnikom, a co szlachetne, czy musi ginąć, bo nikt go nie chroni? Wszystko odbyło się niby w zawnazym ukartowanym spektaklu, w którym zakończenie było wiadome z góry. Sprawca wypadku został usprawiedliwiony. Rzekomo z powodu, że jest nieletni i się uczy.

Słyszałam od znajomych, że nie żałuje tego, co się stało, odwrotnie chwali się przed kolegami i znajomymi, że udało się mu uniknąć kary.

Dzisiaj coraz częściej widzimy, słyszymy i czytamy o okrucieństwie i braku odpowiedzialności nastolatków. Dlaczego rodzice nie zastanawiają się nad tym poważnie, a osłaniają swoje dzieci przed odpowiedzialnością, nie dając im szansy na poprawę, płacąc za wszystko i wszystkim. Nawet nie wyobrażają, jaką krzywdę może wyrządzić innym ludziom taki niepoahamowany nastolatek. Tylko Bóg jest sprawiedliwy, tylko on oceni krzywdę matki, która straciła dziecko i dokona wymiaru sprawiedliwości wobec winnych.

Irena Fiedorowicz

Taki oto list otrzymaliśmy od bliskiej osoby dziewczynki, która tragicznie zginęła. Pełen bólu i rozpaczony niewiary w sprawiedliwość. Czyżby naprawdę stało się tak, że oskarżony został uniewinniony? Zwróciliśmy się z tym pytaniem do sędziego rejonowego są-

du S. Nikitinas, który rozpatrywał sprawę Dariusza Zinkiewicza.

- Nikt go nie uniewinniał. Sąd uznał go za winnego. Naruszył on przepisy ruchu drogowego oraz spowodował śmierć człowieka. Skazano go na pięć lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata. Jeśli w ciągu tego okresu popełni najdrobniejsze wykroczenie, od razu trafi za kratki i będzie siedział tyle, ile mu się należy. Karę w zawieszeniu wyznaczono z powodu tego, iż jest nieletni, i że się uczy - powiedział sędzia i dodał, że ludzie na pewno źle zrozumieli wyrok.

Tyle prawo ludzkie. Nie zawsze ono zadowala pokrzywdzonych i tym bardziej nie pomoże na ból, który pozostaje w sercu z powodu straty bliskiej osoby...

Irena Litwin

## Właściciele prywatnych sklepów nie dbają o swoje mienie Butaforia sygnalizacyjna

Groźną „epidemią”, jaka nawiedziła rejon wileński w tym roku, są kradzieże z prywatnych sklepów. Grupa złodziejów, przeważnie, jak przypuszcza policja, młodych, najczęściej kradnie alkohol, papierosy i pieniądze. Prawdopodobnie, towar później sprzedają do kiosków lub innych miejsc. Sami tego wszystkiego nie wypiją ani nie wypalą.

- Okradają wszystkie sklepy ze starym systemem alarmowym, jeszcze z czasów radzieckich. Taka sygnalizacja może wystraszyć tylko rolnika kopiącego w pobliżu ziemniaki, a nie przestępców. Ci po prostu tną kable i mają problem z głową - mówi komisarz policji publicznej rejonu wileńskiego Józef Kuzmicki. - W ciągu tego roku zanotowaliśmy 23 takie kradzieże: przeważnie w strefach rudomińskiego,

niemeczyńskiego, mejszagolskiego i podbrzeskiego posterunków policji. Na taki alarm nikt nie reaguje, a nowej sygnalizacji, bardziej skutecznej, bo podłączonej do policji, właściciele uparczywie nie chcą instalować. Zdaniem komisarza, 300 litów kosztujący system alarmowy to w porównaniu z tysiącami litów strat niewielkie pieniądze. Ale prywatni nie chcą czy też nie potrafią tego zrozumieć.

- Drugi problem, to stróż. W jakim wieku są - to niewielka tajemnica. Najczęściej są to osoby mocno starsze, które praktycznie nie mogą zaradzić w wypadku kradzieży. Kiedyś była sygnalizacja, obowiązkiem stróża, a dzielnicowy często obchodził i sprawdzał sklepy. Dziś - sygnalizacja to butaforia, a stróżem nawet i nie „pachnie” - mówi Kuzmicki.

I.L.

## Uśmiechnij się

Policjant zapisał się do biblioteki i na początek wypożyczył książkę telefoniczną. Przy zwrocie bibliotekarka pyta:

- A ciekawa chociaż była?
- Akcja nie specjalnie, ale ilu bohaterów!

Policjant zatrzymuje samochód.

- Proszę pana, przejechał pan skrzyżowanie na czerwonym świetle. Będzie mandacik.
- Panie władzo, naprawdę nie zauważyłem. A tak szczerze mówiąc, to jestem daltonista.

Skonfundowany policjant daruje mu mandat. Wieczorem, gdy zdaje służbę koledze, mówi:

- Spotkałem dzisiaj w mieście daltonistę. Świetnie mówił po polsku.





## Polska

## Powrót Enigmy

Oryginał niemieckiej maszyny szyfrującej Enigma przekazał wczoraj premierowi Jerzemu Buzkowi syn brytyjskiej królowej Elżbiety II książę Yorku Andrzej.

Książę Andrzej przekazując Enigmę powiedział, że gdyby nie umiejętności polskich matematyków, którzy w latach 30. pracowali nad jej modelem, jej kod nie zostałby złamany. Przypomniał, że w lipcu 1939 r. wobec zbliżającej się wojny, Polska przekazała po jednym egzemplarzu Enigmy swoim sojusznikom Francji i Wielkiej Brytanii, co m.in. umożliwiło Anglikom wygranie bitwy o Atlantyk. Premier Jerzy Buzek mówił, że zwrócił uwagę Jego Królewskiej Wysokości, iż w encyklopedii Brytanika jest ciągle zapis, że to Brytyjczycy rozszyfrowali Enigmę. „Jego Królewskiej Wysokości zainteresował się tym problemem i wierzę, że dzięki Jego wsparciu ten zapis zostanie zmieniony” - mówił Buzek.

## Powtórzone doświadczenie

W krakowskim kościele św. Piotra i Pawła naukowcy powtórzyli wczoraj doświadczenie Jeana Bernarda Foucaulta. Francuski fizyk - używając wahadła - potwierdził w 1851 r. słuszność tezy, że Ziemia obraca się wokół własnej osi.

Pod kopułą kościoła zawieszono w poniedziałek najdłuższe w Polsce wahadło. Linka, do której jest przywiązane, ma 46 metrów długości. Została ona umocowana na dębowej belce z przewierconym na wylot otworem, w teflonowym łożysku, które redukuje tarcie. „Im dłuższa linka, tym efekt eksperymentu jest bardziej imponujący” - podkreślał dr Adam Michałek z Obserwatorium Astronomicznego w Krakowie.

## Konkurs

50 solistów i zespołów z 14 państw świata zostało zakwalifikowanych do przesłuchań IV Międzynarodowego Konkursu Współczesnej Muzyki Kameralnej im. Krzysztofa Pendereckiego, który rozpocznie się jutro w Krakowie.

Prof. Marek Stachowski, przewodniczący jury powiedział podczas wczorajszej konferencji prasowej, że obok realizacji głównego celu konkursu - promocji młodych wykonawców muzyki współczesnej, popularyzuje on na całym świecie dokonania polskich kompozytorów muzyki poważnej.

## Miss Polski

Trzydzieści trzy dorosłe panny i 29 nastolatek uczestniczyło w niedzielnym finale wyborów Miss Polski i Miss Polski Nastolatek 2000.

Pierwszy tytuł zdobyła 19-letnia Dorota Piłkuła z Mirkowa koło Wrocławia. Miss Polski nastolatka została o dwa lata młodsza Natalia Ścibisz z Kowar. Dorota Piłkuła jest długowłosą szatynką; mierzy 175 cm wzrostu, jej pozostałe wymiary to 87-60-91. W kwietniu została Miss Dolnego Śląska. W październiku rozpocznie studia na wydziale prawa.

## Rozpoczęcie procesu Clintona, Chiraca, Blaira w Belgradzie

## Świadkiem - każdy obywatel

Przed sądem w Belgradzie rozpoczął się wczoraj proces 14 prezydentów i ministrów spraw zagranicznych państw zachodnich, m.in. prezydentów USA i Francji Billa Clintona, Jacquesa Chiraca i brytyjskiego premiera Tony Blaira.

Bill Clinton, Madeleine Albright, William Cohen, Tony Blair, Robin Cook, George Robertson, Jacques Chirac, Hubert Vedrine, Alain Richard, Gerhard Schroeder, Joschka Fischer, Rudolf Scharping, Javier Solana i Wesley Clark są oskarżeni o zbrodnie wojenne popełnione podczas nalotów NATO na Jugosławię od marca do czerwca 1999 roku.

Proces rozpoczął się od odczytania aktu oskarżenia przez prokuratora Andriję Milutinovicia.

Przewodniczący sądu, sędzia Veroljub Rakić poinformował, że akt oskarżenia został „przetłumaczony i przekazany oskarżonym drogą dyplomatyczną”.

„Biorąc pod uwagę okres bom-



Proces rozpoczął się, ale na ławie nie było oskarżonych

Fot. EPA-ELTA

bardowań (11 tygodni) potrzebowalibyśmy na czas procesu bardzo wielkiej sali, gdyż praktycznie każ-

dy obywatel Serbii mógłby być świadkiem” - oświadczył sędzia Rakić.

Oskarżeni reprezentowani są przez wyznaczonych z urzędu obrońców.

## Wyjaśnienie przyczyn tajemniczej choroby

## Być może się uda

Wczoraj na Ukrainę przybyła grupa amerykańskich naukowców wraz ze sprzętem specjalistycznym w celu zbadania przyczyn tajemniczych zatruc ludzi z czterech miejscowości na południu kraju.

Pomocy chce udzielić Ukrainie także NATO, Izrael i Francja. Na nieznaną chorobę zapadło ponad 400 osób z czterech sąsiednich miejscowości w obwodzie miłokajewskim (południe Ukrainy). Od kilku dni lekarze nie notują nowych przypadków.

Roboczo chorobę nazwano toksydermią. Pierwsze przypadki zatruc zanotowano w lipcu. Szczyt zachorowań przypadł na początek września. Wtedy też ewakuowano z tego rejonu wszystkie dzieci, a prezydent Leonid Kuczma ogłosił rejon miejscem klęski ekologicznej.

Choroba ujawnia się w postaci plam na skórze, ogólnego osłabienia organizmu i senności. Jeszcze większe przerażenie wśród mieszkańców budzi to, że ukraińscy specjaliści - mimo starań - nie mo-

gą dojść do źródła zakażenia ani wyjaśnić jego przyczyn.

To, co nie udaje się Ukraincom, być może uda się Amerykanom.

Grupa naukowców z USA wraz z własnym laboratorium przybyła do Kijowa wczoraj i wkrótce przystąpi do pracy. Swych specjalistów chcą też wysłać Izrael, Francja oraz Sojusz Północnoatlantyczny.

Mieszkańcy wsi Bolesławczyk zaczęli zapadać na toksydermię jako pierwsi. Jako pierwsi zaczęli też szukać przyczyn. Ustalili, że źródłem zakażenia może być toksyczne paliwo, używane do napędu rakiet atomowych.

W pobliżu Bolesławczyka była niegdyś podziemna wyrzutnia. W 1978 roku zniszczono ją, ale mieszkańcy podejrzewają, że w ziemi pozostały beczki z paliwem, które teraz przerdzewiały i plyn przedostał się do wód gruntowych. Ukraińscy wojskowi zdecydowanie odrzucają tę wersję, ale jednocześnie sami nie wiedzą, co wywołuje tajemniczą chorobę.

## UE skrytykowała Białoruś

## Nie odnotowano postępu

Unia Europejska skrytykowała wczoraj władze Białorusi za to, że nie zdołały ustalić miejsca pobytu zaginionego przed rokiem opozycyjnego polityka Wiktora Gonczara.

„Unia Europejska wielokrotnie apelowała do władz Białorusi, by podjęły niezbędne działania w celu wyjaśnienia sprawy tego zaginięcia i innych podobnych” - napisano w oświadczeniu UE wydanym wczoraj w Paryżu.

„Władze Unii ubolewają nad faktem, że w sprawie tej, w rok po zaginięciu (Gonczara), nie odnotowano żadnego postępu” - głosi dalej oświadczenie.

Gonczar, który był w opozycji do prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenki, zaginął bez wieści

wraz z biznesmenem Anatolijem Krasowskim 16 września 1999 r. na jednej z ulic Mińska.

Poszukiwania prowadzone przez milicję nie przyniosły dotychczas żadnych rezultatów.

W sobotę kilku cywilów napadło w Mińsku na demonstrantów, którzy nieśli portrety Gonczara i Krasowskiego, nawołując do bojkotu wyborów parlamentarnych, które Łukaszenka wyznaczył na 15 października.

Kilku niezidentyfikowanych mężczyzn w cywilnych ubraniach na oczach milicjantów, po chulińskiego napadło też na siedzącego w samochodzie lidera opozycyjnej Zjednoczonej Partii Obywatelskiej, Anatolija Lebiedkę.

## Kary śmierci dla bojówki bin Ladena w Jordanii

## Prowadzili rekrutację terrorystów

Ośmiu członków bojówki islamskiej, podobno powiązanej z osławionym światowym terrorystą Osamą bin Ladenem, skazano w Jordanii na kary śmierci.

Wyrok zapadł wczoraj przed sądem w Ammanie, który - w większości zaocznie - rozpatrywał sprawę grupy osób, oskarżonych o przygotowywanie zamachu terrorystycznego na terenie Jordanii.

Sześciu oskarżonych uniewinniono. Spośród skazanych jedynie dwu znajduje się w jordańskich więzieniach - wobec pozostałych wyrok ferowano zaocznie. Władze w Ammanie twierdzą jednak, że przebywający w areszcie - Chader Abu Hoszer i Usama Hosni Sammar - to główni szefowie siatki terrorystycznej, przygotowującej zamachy na terenie Jordanii, wymierzone przede wszystkim przeciwko placówkom i obywatelom amerykańskim i izraelskim w Ammanie.

## Cały Kijów poszukuje zaginionego dziennikarza

## Był w ostrej opozycji

Prezydent Ukrainy Leonid Kuczma zwrócił się do milicji o wyjaśnienie sprawy zaginionego w sobotę dziennikarza Georgija Gongadze.

Milicja prosi o pomoc kijowian. Jedną z partii wyznaczyła nagrodę pieniężną za informacje o zaginionym. „Prezydent Kuczma jest bardzo przejęty sytuacją. Poprosił milicję o wzięcie sprawy zaginionego dziennikarza pod szczególną kontrolę” - oświadczył wczoraj rzecznik prasowy prezydenta, Ołeksandr Martynenko. Z kolei centroprawicowa partia „Reformy i Porządek” wyznaczyła nagrodę pieniężną za wszelkie informacje na ten temat. Informator dostanie 25 tysięcy hrywien (blisko 5 tysięcy dolarów). Rzecznikiem prasowym przewodniczącego tej partii jest żona zaginionego, Myroslawa Gongadze. Wczoraj milicja zaapelowała do społeczeństwa o wszelkie informacje na ten temat. Powszechnie znany na Ukrainie

rykańskim i izraelskim w Ammanie. Dwaj skazani na karę śmierci szefowie bojówki mieli prowadzić rekrutację terrorystów. Wśród osądzonych zaocznie jest m.in. oficer z libańskiego oddziału Al Fatah (organizacji Jasera Arafata, wchodzącej w skład OWP), który miał rzekomo zajmować się dostarczaniem terrorystom materiałów wybuchowych i broni z Syrii.

Część zamachów miała być dokonana w miejscach, odwiedzanych licznie przez turystów, w tym m.in. w luksusowych hotelach w Ammanie oraz w Wadi Charrar - znanym jako miejsce chrztu Chrystusa nad rzeką Jordan.

Głównym mózgiem operacji miał być saudyjski milioner, terrorysta Osama bin Laden, od lat ukrywający się w Afganistanie a poszukiwany międzynarodowym listem gończym za serię innych zamachów, które miał zorganizować.

Georgij Gongadze zaginął w sobotę wieczorem. Prowadzone od niedzieli poszukiwania nie dały rezultatu. Cały Kijów aż kipi od plotek, gdyż Gongadze był w ostrej opozycji do władz, przede wszystkim do prezydenta Kuczmy.

W tej chwili nie wyklucza się najróżniejszych motywów zniknięcia - od zabójstwa i porwania, do specjalnej akcji samego Gongadze, znanego z ciekawych, czasem kontrowersyjnych pomysłów. Georgij Gongadze jest Gruzinem. Na Ukrainie mieszka od 1989 roku. Uważany jest za jedną z barwniejszych postaci ukraińskiego dziennikarstwa telewizyjnego, radiowego i prasowego. Od ubiegłego roku aktywnie zajmuje się krytyką najwyższych władz państwowych. Ma opinię jednego z najbardziej niezależnych dziennikarzy w kraju. Od kwietnia tego roku kieruje projektem pod nazwą „Centrum obrony niezależnych dziennikarzy”.

# Po prostu szczęśliwa

(Dokończenie ze str. 1)

## Niezwykle skoncentrowana

Na początku serii finałowej główną przeciwniczką Gudzinevičiūtė była Chinka, jednakże w pierwszych 10 próbach popełniła ona dwa błędy i na drugim miejscu znalazła się Francuzka.

W finale Dainie nie powiodły się strzały: czwarty, siedemnasty i dwudziesty pierwszy. Musiała ona przeżyć dodatkowe wielkie napięcie, bowiem dwukrotnie przed jej strzałami wylatywały rzutki złej jakości i musiała ona od nowa nastawiać się do wystrzału. Właśnie po tym spudłowała czwarty strzał.

Wynik Litwinki w finale, podobnie jak i na zawodach kwalifikacyjnych, jest nowym rekordem olimpijskim. Finał odbywał się pod rozpalonym słońcem i przy temperaturze około 30 stopni. Daina strzelała niezwykle skoncentrowana, nie zwracając uwagi na reakcję publiczności.

## Po medal - w szortach

Litewscy specjaliści sportowi, którzy obserwowali zawody, twierdzili, że Daina musiała przeżywać wielkie emocje, jednakże w decydującej chwili opanowała się i wykorzystwała szansę swego życia.

Rzutek, który zadecydował o złocie leciał od zawodniczki na lewo i został strącony na nieco większej wysokości niż zwykle.

Sama ceremonia wręczenia medalu odbyła się po mniej więcej pół godzinie od zakończenia zawodów w tym samym miejscu, gdzie strzelano.

Organizatorzy zwrócili się do przedstawicieli delegacji litewskiej, aby w czasie ceremonii Daina miała na sobie cały strój, jednak nikt nie potrafił znaleźć chociażby jednego kostiumu sportowego z długimi spodniami. Ponieważ temperatura sięgała blisko 30 stopni, zawodniczka miała na sobie szorty. Z tej okazji ktoś z naszych zażartował, że Daina ma znowu problemy z ubiorem, przypomniano bowiem przypadek z Igrzysk Olimpijskich w Atlancie, gdy sędziowie mieli zarzuty wobec niej z powodu zbyt krótkiego stroju sportowego.

## Reagowali jak na żart

Publiczność, która wypełniła blisko połowę trybuny, bardzo ciepło i radośnie reagowała na zwycięstwo Litwinki.

Wiele pozdrowień odbierali wszyscy, którzy mieli chociaż jakąkolwiek atrybutykę litewską. Szczególnie gorąco Dainie gratulowali przedstawiciele byłych republik ZSRR — trenerzy i sportowcy, bowiem niektórych Litwinka zna już od dawna.

Na prośbę o to, aby opowiedziała o swych pierwszych wrażeniach sama zawodniczka zaznaczyła, że jeszcze nie uświadamia sobie, iż została mistrzynią olimpijską. Również jej bliscy, których zawiadomiono o zwycięstwie, reagowali na to jak na żart. „Jestem po prostu szczęśliwa” — powiedziała ona.

Trener mistrzyni Vytautas Blonskis, który również nie wierzył w zwycięstwo, starał się być powściągliwy, gdy odbierał gratulacje, jednakże o wszystkim mówił wyraz jego twarzy.

Daina została drugą mistrzynią olimpijską niepodległej Litwy. Osiem lat temu w Barcelonie złoty medal olimpijski wywalczył dyskobol Romas Ubartas, który niósł sztandar podczas ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Sydney.

## Historyczne zwycięstwo

- Zwycięstwo litewskiej reprezentantki Dainy Gudzinevičiūtė na Igrzyskach Olimpijskich w Sydney jest największym osiągnięciem w ciągu całej historii strzelectwa naszego kraju — powiedział wiceprezydent Litewskiego Związku Strzeleckiego Algirdas Keršulis.

„Było to dla mnie zaskoczeniem, bowiem w latach ostatnich Dainie niezbyt się powodziło — powiedział jeden z kierowników Związku Strzeleckiego, oceniając występ zawodniczki.

— Myślałem, że na olimpiadzie będzie szósta lub ósma”.

Zdaniem Keršulisa, który jest kierownikiem wydziału strzelania do rzutków Związku Strzeleckiego, rezultat Gudzinevičiūtė pozwala twierdzić, że w trakcie przygotowań jej do olimpiady w Sydney podjęto słuszne decyzje.

O zwycięstwie Gudzinevičiūtė prezydent Związku Strzeleckiego Artūras Skučas powiedział: „Wcześniej lub później musiało to się stać”.

Keršulis odnotował, że Gudzinevičiūtė jest bardzo doświadczona, stale uczestniczy w mistrzostwach świata i Europy, w Pucharze Świata.

## Odmienione życie

Mistrzyni Olimpiady w Sydney, litewska zawodniczka Daina Gudzinevičiūtė, od razu po otrzymaniu złotego medalu uświadomiła sobie, jak odtąd zmieni się jej życie. Po wyjściu z konferencji prasowej z medalem mistrzyni olimpijskiej, wielu chciało z nią się fotografować, rozmawiać, gratulować.

Daina, która znana jest ze swego dobrego nastroju i poczucia humoru, starała się pozostać również taka sama po zdobyciu zaszczytnego tytułu, jednakże prędko się przekonała, że życie potoczy się innym torem, rozpocznie się honorowanie, oficjalne gratulacje, a tytuł mistrzyni pozostanie na całe życie.

## Na treningach harowała

— Naturalnie, że nie liczyłam na wygraną. Przeciwniczek nie obawiałam się, najtrudniej bowiem jest walczyć ze sobą.

Na prośbę o skomentowanie przygotowań do pomyślnie zakończonych zawodów, Daina powiedziała, że dopiero w przededniu poczuła, iż może osiągnąć niezły wynik.

„Na treningach po prostu harowałam, ale szło mi z trudem... Bardzo ważne jest to, że wiosną

br. uczestniczyliśmy w zawodach właśnie tutaj, dlatego teraz łatwiej mogliśmy się zaaklimatyzować” — mówiła mistrzyni.

Trener Vytautas Blonskis powiedział, że dopiero po pierwszej serii zaistniała nadzieja na dobry wynik.

„W sporcie jest ważne również powodzenie, wszystkie bowiem przeciwniczki są silne, dobrze przygotowane. Później, gdy zakwalifikowaliśmy się do finału, wydawało się, że wywalczenie medalu jest realne, ale naprawdę nie spodziewaliśmy się, że będzie to złoto. Naturalnie, że najważniejszy był ostatni strzał, bowiem nie wiadomo, jak mogło by się wszystko zakończyć” — powiedział on.

## Oby więcej medali

Jak wiadomo, za zwycięstwo na olimpiadzie Daina otrzymała obiecaną przez rząd premię — 400 tys. Lt, a trenerowi przypadnie 200 tys. Lt.

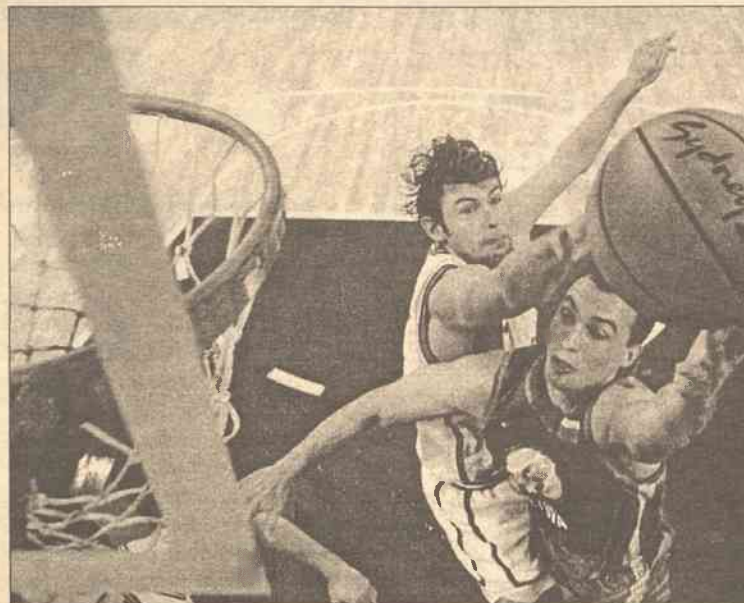
Szef litewskiej misji olimpijskiej Algirdas Raslanas powiedział jeszcze przed finałem, że znakomity występ Dainy powinien podnieść na duchu wszystkich zawodników i mieszkańców Litwy, a jednocześnie bardzo ucieszył prezydenta kraju, który kończy wizytę w Australii.

Złoty medal, który wczoraj wywalczyła w strzelaniu na olimpiadzie w Sydney litewska zawodniczka Daina Gudzinevičiūtė zmusza urzędników rządu i podległych mu instytucji do głowienia się nad tym, gdzie znaleźć pieniądze, na obiecane przez premiera wielkie nagrody pieniężne, jeśli nasi sportowcy w stolicy Australii zdobędą więcej najwyższych nagród. Departamentowi Kultury Fizycznej i Sportu bowiem przeznaczonych pieniędzy wystarcza tylko na rozliczenie się za jeden złoty i jeden srebrny medal.

Na premiowanie sportowców, którzy w tym roku na mistrzostwach świata, Europy i Igrzyskach Olimpijskich osiągną dobre wyniki, przeznaczono 1,2 mln Lt. Pierwszy zastępca dyrektora Departamentu Kultury Fizycznej i Sportu Arūnas Kazlauskas powiedział, że już wydano około 450 tys. Lt. Z pozostałych 750 tys., Lt 600 tys. Lt ma być wypłacone mistrzyni olimpijskiej Dainie Gudzinevičiūtė i jej trenerowi Vytautasowi Blonskisowi.

Kazlauskas nie wątpi, że zostaną znalezione dodatkowe środki na premiowanie wszystkich naszych sportowców, którzy osiągną dobre wyniki na olimpiadzie. „Żeby tylko było więcej medali!... a premie naprawdę wypłacimy” — powiedział Kazlauskas.

Przypominamy, że uchwała rządu z 16 sierpnia przewiduje, że sportowiec, który na Olimpiadzie wywalczy pierwsze miejsce otrzyma nagrodę w wysokości 400 tys. Lt, za drugie miejsce — 200 tys. Lt, za trzecie — 150 tys. Lt, za czwarte — 80 tys. Lt, za piąte — 60 tys. Lt, za szóste — 40 tys. Lt, za siódme — 30 tys. Lt, za ósme — 20 tys. Lt. Trenerom mają być przeznaczone premie pieniężne w wysokości 50 % nagrody, jaką otrzyma sportowiec.



Nieudane starty litewskich sportowców przyćmił błysk złotego medalu zdobytego w strzelectwie przez Dainę Gudzinevičiūtė. Starty innych litewskich sportowców były nieudane. Reprezentacja męskiej koszykówki Litwy przegrała 48:50 włoskim koszykarzom. Kajakarki Birutė Šakickienė i Kristina Poplavskaja, przegrały rumuńskiej dwójce. O możliwość wejścia do finału będą one walczyć dzisiaj z reprezentantkami Szwajcarii, USA i W. Brytanii. Litewska gimnastka sportowa Julija Kovaliova zajęła 53 miejsce wśród 97 zawodniczek. Kolarka Rasa Mažeikytė przegrała holenderce. Na zdjęciu: w rywalizacji pod koszem reprezentant Włoch Giacomo Galanda (od lewej) walczy z Litwinem —Šarunasem Jasikevičiusem. Fot. EPA-ELTA

## Klasyfikacja medalowa

### USA nadal na czele

Po trzech dniach Igrzysk XXVII Olimpiady reprezentacja USA znajduje się na pierwszym miej-

scu w klasyfikacji medalowej. Ogółem dotychczas zdobyli sportowcy 40 państw.

### Klasyfikacja medalowa (złote, srebrne, brązowe)

USA	6	5	2	Litwa	1	0	0
Francja	4	6	2	Meksyk	1	0	0
Chiny	4	1	5	Węgry	1	0	0
Australia	3	5	5	Słowacja	0	2	1
Włochy	3	1	3	Korea Pł.	0	2	1
Holandia	3	1	0	Brazylia	0	1	1
Japonia	2	3	1	KRL-D	0	1	1
Turcja	2	0	0	Grecja	0	1	0
Niemcy	1	3	2	Jugosławia	0	1	0
Rosja	1	2	3	Tajwan	0	1	0
W.Brytania	1	2	1	Indonezja	0	0	2
Kuba	1	1	2	Białoruś	0	0	2
Bulgaria	1	1	1	Belgia	0	0	1
Szwajcaria	1	1	1	Kostaryka	0	0	1
Ukraina	1	1	0	Gruzja	0	0	1
Kanada	1	0	1	Kirgistan	0	0	1
Rumunia	1	0	1	Łotwa	0	0	1
Hiszpania	1	0	1	Szwecja	0	0	1
Czechy	1	0	1	RPA	0	0	1
Chorwacja	1	0	0	Tajlandia	0	0	1

## Policja czuwa

Przestępczość w Sydney spadła o trzydzieści procent, chociaż do miasta przybyło milion gości, poinformował rzecznik miejscowej policji.

„Jest mniej kradzieży i napałów — powiedział rzecznik. — Jest to

dla nas bardzo ważne.

W mieście jest milion ludzi więcej i w związku z tym przestępcy mają więcej celów do ataku. Policja czuwa nad bezpieczeństwem mieszkańców i gości przez 24 godziny na dobę.”

## Mike Tyson: wszyscy widzą we mnie bestię „Żelazny Mike“ - nie jest zwierzęciem

Zawodowy bokser Mike Tyson na konferencji przed walką z Golotą, zaplanowaną na 20 października w Auburn Hills, zaprezentował się jako człowiek wrażliwy, próbujący zburzyć wizerunek „bestii“ wykreowany w mediach.

„Wszyscy widzą we mnie zwierzę na ringu.

Wychowałem się na ulicy, jednak jestem przede wszystkim człowiekiem. Wiele w życiu wycierpiałem.

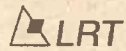
Za to co złego zrobiłem już zapłaciłem” - powiedział Tyson. Bok-

ser stwierdził, że bardziej zależy mu na szacunku ludzi, niż na zdobyciu tytułu mistrza świata w wadze ciężkiej.

Tyson przyznał się do stosowania leków uspokajających, jednak zaprzeczył używaniu narkotyków. „Kiedyś miałem problem z narkotykami, od pewnego czasu nie biorę i nie chciałbym do tego wracać” - poinformował sportowiec. Na pytanie dziennikarzy, co zrobi jak zostanie uderzony przez Golotę poniżej pasa - uśmiechnął się i stwierdził tajemniczo, że liczy na to.



WTOREK 19. IX



6.00 Dzień dobry.  
7.05 Sydney 2000.  
7.20 Igrzyska Olimpijskie.  
Koszykówka.  
USA – Włochy.  
9.15 Dziennik olimpiady.  
10.00 Sydney 2000.  
10.30 Igrzyska Olimpijskie.  
Koszykówka.  
Litwa – Francja.  
12.10 Sydney 2000.  
12.30 „Złodziej kosztowności”.  
film fab., Anglia, 1997.  
14.15 „Plus i minus”.  
14.45 Sydney 2000.  
15.00 Igrzyska Olimpijskie.  
Pływanie.  
17.00 Igrzyska Olimpijskie.  
Koszykówka.  
USA – Włochy.  
17.45 Teledylog.  
17.50 Wiadomości (ros.).  
18.00 Milioner.  
18.15 Wiadomości.  
18.30 Program ekonomiczny „Spektr”.  
19.00 Igrzyska Olimpijskie.  
Koszykówka.  
Litwa – Francja.  
20.30 Panorama.  
21.00 Sydney 2000.  
21.15 Dziennik olimpiady.  
22.15 Program rozrywkowy.  
23.00 Wiadomości.  
Pogoda.



6.00 Poranne koło.  
8.00 S. „Bez domu jest źle”.  
8.25 S. „Łzy miłości”.  
9.15 S. „Piękna i uparta”.  
10.05 S. „Barwy miłości”.  
10.55 Subiektywne dziennikarstwo.  
11.35 Kuchnia pani Grażyny.  
12.05 S. „Rodzinka Adamsów”.  
12.30 S. „Dziewczyna z oceanu”.  
12.55 S. „Lassie”.  
13.20 S. „Piątka”.  
14.10 S. „Przyjaciele”.  
14.55 Film anim.  
15.15 Film anim.  
15.40 S. „Barwy miłości”.  
16.30 S. „Bez domu jest źle”.  
16.55 S. „Barwy miłości”.  
17.45 S. „Piękna i uparta”.  
18.35 Wiadomości rowerowe.  
18.45 Wiadomości.  
19.10 Program publ. „Nurty”.  
20.00 Wiadomości rowerowe.  
20.15 S. „Sąsiedzi”.  
20.45 S. „Akademia policyjna”.  
21.40 Wiadomości.  
21.55 S. „Morderca z piekła rodem”.  
22.45 S. „Renegat”.  
23.30 Wiadomości rowerowe.  
23.40 Nowa komunikacja.



6.00 Wiadomości radiowe.  
7.30 Spojrzenie.  
7.50 Krwawa fala.  
8.00 S. „Cyganka”.  
8.45 S. „Piekło w raju”.  
9.30 S. „Dziki anioł”.  
10.15 S. „Kobiety mojego życia”.  
11.00 Program V. Matulevičiusa.  
11.30 Nie ma tego zlego...  
11.55 S. „13 posterunek”.  
12.25 „Chcę do więzienia”, komedia, Rosja, 1998.  
14.10 S. „Gliny”.  
15.15 Karuzela.  
16.15 Wiadomości.  
16.25 S. „Cyganka”.  
17.10 S. „Piekło w raju”.  
17.55 S. „Dziki anioł”.  
18.45 Wiadomości.  
19.00 Krwawa fala.  
19.10 S. „Kobiety mojego życia”.  
19.55 Loteria „Perlas”.  
20.00 „Nie cierpię reklamy”.  
20.25 „Historie miłosne”, melodramat, Niemcy, 1999.  
22.20 „Tysiąc bohaterów”, thriller katastrof., USA, 1992.  
24.00 Krwawa fala.  
0.10 „Ekipažas”, o samochodach.  
0.40 6.00 EWTN.



6.40 Teleshop.  
6.55 S. „Niebo Afryki”.  
7.15 Film anim.  
7.25 Bez tabu.  
8.00 S. „Perla”.  
8.45 S. „Oszołomieni miłością”.  
9.30 S. „Uroczy i dzielni”.  
10.00 S. „Zawsze będę kochać”.  
10.45 Teleshop.  
11.15 Serial „Grybauskasowie”.  
11.40 Dziewiątka starych anegdot.  
12.05 S. „Szpital polowy”.  
12.30 S. „Melrose Place”.  
13.15 S. „Biały parkan”.  
14.00 S. „Madison”.  
14.30 S. „Nadzieja Chicago”.  
15.15 S. „Niebo Afryki”.  
15.40 Film anim.  
16.00 S. „Uroczy i dzielni”.  
16.30 S. „Oszołomieni miłością”.  
17.20 S. „Perla”.  
18.10 S. „Zawsze będę kochać”.  
19.00 Wiadomości TV 3.  
19.20 Sport TV 3. Pogoda.  
19.25 Bez tabu.  
19.55 Serial „Grybauskasowie”.  
20.20 S. „X-Files”.  
21.10 Telewizja „Lietuvos rytas”.  
22.00 Wiadomości TV 3.  
22.15 S. „Po tamtej stronie granicy”.  
23.05 S. „Szpital polowy”.  
23.30 S. „Madison”.



8.00 Z Wilna.  
8.15 S. „Bogaci też płaczą”.  
9.10 Film fab. „Terrorysta”.  
11.00 Z Moskwy.  
11.05 Dzień po dniu.

13.00 Z Moskwy.  
13.25 S. „Bogaci też płaczą”.  
14.20 Odpocznijmy.  
14.35 LE-GO-GO.  
15.10 Własna gra.  
15.40 Poniedziałkowe rozmowy.  
16.15 Bis.  
17.00 Jesteście świadkiem.  
18.00 Z Moskwy.  
18.30 Z Wilna.  
18.45 Pół godziny rządu w Sejmie.  
19.15 Stolica.  
19.35 Halo, rodacy!  
19.50 Show SW.  
21.00 Wybory 2000.  
21.30 Magazyn „Budownictwo”.  
22.00 Z Wilna.  
22.15 S. „Bogaci też płaczą”.  
23.05 Patrol drogowy.  
23.20 Kanal muz.



8.15 S. „Alondra”.  
8.45 Gwóźdź.  
8.15 Puls Wilna. Pogoda.  
9.35 Wiadomości (pol.).  
9.45 Pogląd.  
10.00 Film fab. „Nosorożec”.  
14.50 Film anim.  
15.00 Film fab. „Milion za uśmiech”.  
17.00 S. „Alondra”.  
17.30 Gwóźdź.  
18.00 Republika Jabłka.  
18.30 Puls Wilna. Pogoda.  
18.50 Wiadomości (pol.).  
19.00 Pogląd.  
19.30 Państwowa służba żywności i weterynarii.  
20.15 Bądźmy zdrowi.  
21.00 Puls Wilna. Pogoda.  
21.20 Wiadomości (pol.).  
21.30 Pogląd.  
21.45 Film fab. „Gwiazdy poranne”, Polska, 1979.



7.00 Wiadomości.  
7.15 S. „Wieża Babel”.  
8.20 Pole cudów.  
9.25 Piosenka roku.  
10.00 Wiadomości.  
12.30 Razem.  
13.00 Wiadomości.  
13.20 Film anim.  
13.45 Młodzi gladiatorzy.  
14.15 Do lat 16 i więcej.  
14.50 Dziennik olimpiady.  
16.00 Wiadomości.  
16.30 S. „Wieża Babel”.  
17.30 Pogoda.  
17.35 S. „Rosyjski tranzyt”.  
18.45 Dobranocka.  
19.00 Czas.  
19.55 Dziennik olimpiady.  
20.25 Pogoda.  
20.30 Film fab. „Znaleźć i zlikwidować”.  
22.15 Wiadomości.  
22.35 S. „Ciemne niebo”.

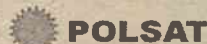


6.00, 7.00 Wiadomości.  
6.30 Moskwa – Mińsk.  
6.50 Miejskie nowości.  
7.15 Dyżurna jednostka.  
7.30 Igrzyska Olimpijskie.  
Pływanie.  
Gimnastyka (mężczyźni).  
8.00 S. „Manuela”.  
9.00 Wiadomości.

9.35 S. „Santa Barbara”.  
10.30 Igrzyska Olimpijskie. Pływanie.  
Podnoszenie ciężarów (kobiety).  
13.30 S. komed. „Graczykowie”.  
14.00 Macie, co chcecie – program rozryw.  
14.30 4 x 4.  
15.00 S. anim. przygod. „Batman”.  
15.30 Informacje.  
15.55 S. obycz. „Z głową w chmurach”.  
16.45 S. przygod. „Herkules”.  
17.45 S. obycz. „Fiorella”.  
18.35 Kurier TV.  
18.55 Informacje.  
19.00 Prognoza pogody.  
19.05 S. „Zbuntowany Anioł”.  
20.00 S. obycz. „Rodzina zastępcza”.  
20.30 „Uciec, ale dokąd?” – film.  
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka.  
22.15 S. komed. „Graczykowie”.  
22.45 Wyniki losowania LOTTO.  
22.50 Informacje i biznes informacj.  
23.05 Prognoza pogody.  
23.10 S. komed. „Duża przerwa”.  
23.40 Skrót Ligi Mistrzów.

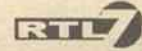


6.00 Kawa czy herbata.  
7.45 Magazyn Polonijny z Niemiec.  
8.15 Krakowskie Przedmieście 27.  
8.30 Wiadomości.  
8.40 Gielda.  
8.45 Przegląd Prasy Polonijnej.  
9.00 Południk 19 – magazyn dla dzieci.  
9.20 S. „Simsala”.  
10.00 Rewizja osobista.  
11.15 Galeria.  
11.45 Dialogi z przeszłością.  
12.15 Zwierzenia kontrolowane.  
12.40 Gra w zielone – reportaż.  
13.00 Wiadomości.  
13.10 S. „Radio Romans”.  
13.35 Ze sztuką na ty.  
14.20 „Ballada o Lampart Dorocie” – film dok.  
15.00 Wiadomości.  
15.15 Salon Lwowski.  
15.35 Rozmowa dnia.  
16.00 Kulisy wojska.  
16.25 Raj – magazyn.  
17.00 Teleexpress.  
17.15 Ala i As – program dla dzieci.  
17.45 S. „Bar Atlantic”.  
18.10 Kronika olimpijska.  
18.30 S. „Radio Romans”.  
19.00 Wieści polonijne.  
19.15 Dobranocka.  
19.30 Wiadomości.  
19.55 Pogoda.  
19.58 Sport.  
20.00 S. „Szyłowe prace”.  
20.50 Forum Polonijne.  
21.35 Concert Finalowy X Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie.  
22.30 Panorama.  
23.00 Forum wyborcze.



6.00 Piosenka na życzenie.  
7.00 S. anim. „Jeździec srebrnej szabli”.  
7.25 S. anim. „Pokemon”.  
7.50 Polityczne graffiti.  
8.00 S. komed. „Skrzydła”.  
8.30 S. sensac. „Wysoka fala”.  
9.30 S. obycz. „Zbuntowany Anioł”.  
10.30 S. obycz. „Fiorella”.  
11.30 S. komed.

„Bill Cosby i straszne dzieciaki”.  
12.00 S. komed. „Dharma i Greg”.  
12.30 Idź na całość.  
13.30 S. komed. „Graczykowie”.  
14.00 Macie, co chcecie – program rozryw.  
14.30 4 x 4.  
15.00 S. anim. przygod. „Batman”.  
15.30 Informacje.  
15.55 S. obycz. „Z głową w chmurach”.  
16.45 S. przygod. „Herkules”.  
17.45 S. obycz. „Fiorella”.  
18.35 Kurier TV.  
18.55 Informacje.  
19.00 Prognoza pogody.  
19.05 S. „Zbuntowany Anioł”.  
20.00 S. obycz. „Rodzina zastępcza”.  
20.30 „Uciec, ale dokąd?” – film.  
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka.  
22.15 S. komed. „Graczykowie”.  
22.45 Wyniki losowania LOTTO.  
22.50 Informacje i biznes informacj.  
23.05 Prognoza pogody.  
23.10 S. komed. „Duża przerwa”.  
23.40 Skrót Ligi Mistrzów.



6.00 Teledyski.  
6.15 S. obycz. Riverdale.  
7.00 „Katalina i Sebastian” – telenowela.  
7.45 Odjazdowe kreskówki.  
8.50 S. fant.-nauk. „Nie z tego świata”.  
9.15 S. fant.-nauk. „Zagubiony w czasie”.  
10.05 S. przyg. „Słoneczny patrol”.  
10.55 S. komed. „W obcym mieście”.  
11.20 „Cudza krew” – miniserial sensac.  
12.10 Zoom – magazyn sensacji.  
12.40 Teleshopping.  
13.10 Teleturniej muz.  
13.40 „Katalina i Sebastian” – telenowela.  
14.25 „Maria Emilia” – telenowela.  
15.15 Odjazdowe kreskówki.  
16.25 S. fant.-nauk. Nie z tego świata.  
16.50 S. fant.-nauk. „Zagubiony w czasie”.  
17.40 S. przyg. „Słoneczny patrol”.  
18.30 Teleturniej.  
19.00 Zoom – magazyn sensac.  
19.30 W obcym mieście -S. komed.  
20.00 „Serce lasu” – film obycz.  
21.40 S. „Dr Stefan Frank”.  
22.35 S. sensac. „Prawo i bezprawie”.  
4  
TVP1  
6.00 Magazyn muzyczny  
7.00 S. „Rozwód po amerykańsku”  
7.30 Magazyn muzyczny.

8.30 S. anim. „Garfield”.  
9.00 S. anim. „Zwierzęta z zielonego lasu”.  
9.30 „Kosmiczne wojny” – dla dzieci.  
10.00 S. sensac. „Policjanci z Miami”.  
11.00 S. komed. „Szczypta smaku”.  
11.30 „Czułość i kłamstwa” – telenowela.  
12.00 S. „Rajska plaża”.  
13.00 Magazyn poradnikowy.  
13.25 Program muzyczny.  
14.15 S. „Rozwód po amerykańsku”.  
14.45 Program muzyczny.  
15.45 S. anim. „Piłka w grze”.  
16.15 S. anim. „Zwierzęta z zielonego lasu”.  
16.45 „Kosmiczne wojny” – dla dzieci.  
17.15 S. komed. „Dusza człowiek”.  
17.50 Dziennik.  
18.00 S. sensac. „Cobra”.  
18.55 S. przygod. „Żar tropików”.  
19.55 VIP – wydarzenia i plotki.  
20.00 S. komed. „Bieg po szmal”.  
20.30 Mecz piłki nożnej.  
21.15 Dziennik.  
22.30 Magazyn sportowy.  
22.55 „Czułość i kłamstwa” – telenowela.  
23.20 Liga Mistrzów.



8.15 Krakowskie Przedmieście 27.  
8.25 Gielda.  
8.30 Wiadomości.  
8.42 Pogoda.  
8.45 Zwierzęta cudaki.  
9.10 Miganki.  
9.30 Na grzbiecie tęczy – reportaż.  
10.00 Igrzyska Olimpijskie Sydney 2000.  
13.00 Wiadomości.  
13.10 „Pierwszy krzyk”.  
13.40 Naturomania.  
13.45 Zwierzęta świata.  
14.10 Naturomania.  
14.20 Spacerzy z dziadkiem.  
14.35 Naturomania.  
14.45 CD Kurier.  
15.00 Wiadomości.  
15.10 Studio Igrzysk Olimpijskich Sydney 2000.  
16.30 S. „Moda na sukces”.  
17.00 Teleexpress.  
17.25 „Klan” – telenowela.  
17.50 Gość Jedyńki.  
18.05 Jaka to melodia? – quiz.  
18.30 Studio Igrzysk Olimpijskich Sydney 2000.  
19.00 Wieczorynka.  
19.30 Wiadomości.  
19.56 Sport.  
20.01 Pogoda.  
20.10 S. „J. A. G. Wojskowe Biuro Śledcze”.  
21.00 Dziennik telewizyjny.  
21.10 „Pierwszy krzyk” – telenowela dok.  
21.40 Forum.  
22.30 Monitor Wiadomości.  
22.55 Sportowy flesz.  
23.00 Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.  
23.20 „Żelazny trójkat” – dramat wojenny.

POLSAT



20.30

Uciec, ale dokąd?

Skazany na wiele lat więzienia Sam Gillen (J. C. Van Damme) ucieka podczas transportu. Schronienie znajduje na opuszczonej farmie Clydie (R. Arquette), wdowy samotnie wychowującej dwojkę dzieci. Pewnego dnia synek Clydie odkrywa kryjówkę Sama. Spragniony ojcowskiej miłości chłopiec obdarza go zaufaniem i czułością. W miarę upływu czasu dzieci i Clydie przyzwyczajają się do obecności Sama. Zaczynają traktować go jako członka rodziny, a on czuje się za nich coraz bardziej odpowiedzialny.

BTV

22.20

Tysiąc bohaterów

Thriller katastroficzny. Dowódca samolotu lecącego z Denver do Chicago Heinz doznaje szoku, gdy usłyszał, że jeden z silników samolotu eksplodował, a układ hydrauliczny nie działa. W samolocie jest 296 pasażerów, których życie zawisło na włosku. Samolot próbuje wylądować na lotnisku miasta Sioux w stanie Iowa, jednakże nie udaje się uniknąć katastrofy.

LNK



20.45

Akademia policyjna

Serial komediowy. Policjanci – bohaterowie serialu – osiągają najlepsze wyniki, gdy zadanie wyjątkowej wagi wykonują, nic z tego nie pojmując, bowiem wtedy ich głupota i towarzysząca szczęśliwa przypadkowość wytrącają przestępców z koleji.

TV 3



22.15

Po tamtej stronie granicy.

Nieznane i niepojęte zjawiska, istoty z innych planet budzą grozę i jednocześnie pociągają.

TV ANONNSE TV ANONNSE TV ANONNSE TV ANONNSE TV ANONNSE

## Bez opadów

Dziś w kraju zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów.

Wiatr południowy, 6-11 metrów na sekundę.

W nocy temperatura 2-7 stopni ciepła, lokalnie przymrozki do -4.

Temperatura w dzień 11-16 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni w południowych rejonach może padać.



## Kalendarium

\* Wtorek (19. IX) jest 263 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 103 dni.

\* Znak Zodiaku – Panna.

\* Imieniny: Januarego, Konstantego, Teodora.

\* Wschód Słońca – 5.59, zachód – 18.25.

Długość dnia – 12 godz. 26 min.

\* Księżyc. Pełnia – od 13 września.

## KURS WALUT

## Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 19 września 2000 r.

## Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,4252
Dolar australijski	2,1736
1000 rubli białoruskich	3,8647
Korona czeska	0,0965
Korona duńska	0,4586
Funt brytyjski	5,6052
Korona estońska	0,2190
100 jenów japońskich	3,7387
Dolar kanadyjski	2,6941
Łat lotewski	6,4547
Złoty polski	0,8807
Korona norweska	0,4292
Rubel rosyjski	0,1441
Korona szwedzka	0,4086
Frank szwajcarski	2,2471
100 tys. lir tureckich	0,5972
Griwna ukraińska	0,7354
100 forintów węgierskich	1,3074
10 tys. lei rumuńskich	1,6912

## Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

## Gwiazdy mówią, że dziś...

**BARANY** będą mieć zamilowanie do wszystkiego, co ciężkie, twarde i stawiające opór. Chętnie będą grzebać w popsutych silnikach i smarować dachy papą. Bardzo dzisiaj lubią się zmęczyć.

**BYKI** gotowe są znieść wiele cierpień i niewygód, aby tylko być pięknym i zdrowym. Dlatego zapowiadamy Bykom udane wizyty u dentystów i w gabinetach kosmetycznych.

**BLIŹNIĘTA** uwaga, w Bliźniętach jest Księżyc - będą studiować jakieś trudne książki i instrukcje obsługi, często pisane w mało zrozumiałym języku. Muszą też Bliźnięta oszczędzać, ograniczać wydatki i w ogóle poddać się dyscyplinie

**RAKI** będą bardziej niż dotąd martwić się o przyszłość, która wyda im się pełna zagrożeń i pułapek. Uważajcie, Raki na agentów ubezpieczeniowych: w tym stanie ducha gotowi jesteście wykupić dosłownie wszystkie pakiety!

**LWY** będą próbowały zachować olimpijski spokój i chętnie będą się chronić za zamkniętymi drzwiami swoich gabinetów, albo za szyldem "zaraz wracam".

Na **PANNY** dzisiejszy układ planet podziela pobudzająco: postanowią być w swojej konkurencji najlepsze, wyprzedzić innych, przewidzieć zawczasu posunięcia przeciwników. Przy okazji wymyślą Panny jakieś genialne wynalazki.

**WAGI** będą słuchać muzyki poważnej i oglądać malarstwo abstrakcyjne, ale jeśli chodzi o życie towarzyskie, to będą się spotykać z samymi milczkami i ponurakami.

**SKORPIONY** staną dziś do walki: jedne będą walczyć o lepsze jutro, inne będą obniżać ceny na złość konkurencji. Niejeden Skorpion, jak się spręży i zaweźmie, to dokona rzeczy dla większości ludzi niemożliwych.

**STRZELCE** dostaną do wykonania jakieś pilne i ważne zadania organizacyjne. A przy okazji będą musiały na kogoś nakrzyknąć albo komuś zapisać przykre uwagi w dzienniczku, bo podopieczni nie będą chcieli ich słuchać.

**KOZIOROŻCE** aż nazbyt dobitnie odczują, że skończyła się teoria, a zaczęła praktyka. Trzeba zakasać rękawy, uzbroić się w odpowiednie narzędzia i zrobić coś, co w innych warunkach zrobiłby ktoś inny za Koziorożca.

Dla **WODNIKÓW** całe to dzisiejsze zamieszanie będzie źródłem natchnienia: widząc, jak inni się męczą, Wodnik postanowi im pomóc i wykona cały szereg dobrych uczynków.

**RYBY** uznają, że ktoś je ogranicza. Poczują, że powinny się uwolnić, coś wokół siebie radykalnie zmienić. I w tych okolicznościach mogą Ryby popełnić wiele głupstw, których potem będą się wstydzić.

Wyniki losowania z dnia 16 09 2000

05 06 08 10 22 23 25 26 30 33  
36 37 39 41 44 46 47 49 50 59

02 05 06 20 21 28 + 09

6 liczb - 258705 Lt, 5 +1 liczb - 9559 Lt,  
5 liczb - 297 Lt, 4+1 liczby - 111 Lt,  
4 liczby - 18 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt,  
3 liczby - 3 Lt, 2+1 liczby - 2 Lt.

Wyniki losowania z dnia 17 09 2000

42 60 39 66 41 10 03 29 08 69 11 47 72  
35 55 45 16 56 65 28 58 07 59 09 36  
68 44 52 12 02 30 51 40 34 31 (cztery kąty),  
62 06 27 75 26 (linia),  
71 57 20 25 49 (przekątne) 32 19 15 (cała tabela)  
Wygrane:  
cztery kąty - 5 Lt, linia - 4 Lt, przekątne - 16 Lt.  
Nagrody dodatkowe: samochód - los 0138816;  
zaproszenia - 025\*734; 000\*251; 025\*314.

## Uwaga!

Unieważnia się legitymację szkolną Nr 9689 wydaną na nazwisko Romualdy Sadowskiej przez Litewską Szkołę Usług Przemysłowych i Bytowych w Wilnie (Vilniaus Lietuvos Pramonės ir Buitinės Paslaugos Mokykla).

**Dobry węgiel - tanie ciepło.**  
Kupujcie kuzbaski węgiel marki **SS** najwyższej jakości  
Dostarczamy własnym transportem  
Paneriu 54 tel./fax. 326049

Stale kupujemy konie i siano  
Zwracać się: tel. 32 03 60 albo 8 299 92554 codziennie

**UAB "Žirnadagis"**  
Sprzedaż części zamiennych i podzespołów do samochodów **GAZ, ZIL, UAZ, MAZ, KAMAZ**  
Remont części jezdnej i silników  
Gwarancja  
Vilnius, Verkių 50, tel. 76 13 57

**AUTOSERWIS SALMIRA**  
- Systemy ochronne  
- Aparatura dźwiękowa  
- Naprawa generatorów, rozruszników  
- Prace elektroinstalacyjne w samochodach  
- Usługi w zakresie ubezpieczeń  
N. Vilnia Pergalės g. 33b, tel. 32 49 67, kom. (8 299) 42 468

**Kawiarnia w Siemiediszkach** (rej. stracki)  
tel. 64 55 53. 8-299 37776  
Organizacja bankietów, obiady, imprezy urodzinowe

Wykonujemy na zamówienie **drzwi** wszelkich rodzajów  
tel. 67 21 02  
jakościowo, niedrogo, szybko

**Centrum szkolenia kierowców**  
Kategorie: A, B, C1, C, D1, D, BE, C1B, CE  
• Zajęcia w językach litewskim i rosyjskim, czas trwania - 4 tygodnie.  
• Literatura  
• Nowy program komputerowy  
• Konsultujemy osoby pragnące składać egzaminy jako eksterniści  
Nowość! Nauka zaoczna  
9.00-19.00 10.00-14.00  
ul. A. Kojelavičiaus 188, tel. 67 77 14, 67 76 05  
**KUPON 10%**

**KLION**  
Komputerowe ustawienie kół z zastosowaniem lasera  
Sprawdzanie podwozi samochodowych na stanowisku diagnostycznym  
8.00-19.00 9.00-15.00  
UAB "KLION", Birbinių 4, Vilnius, tel. 62 75 85

## DROBNE

Usługi foto i wideo. Komputerowy montaż filmów. Tel. 37-28-15, 8-288-10145.

Sprzedam dom koło lasu, w pobliżu stacji kolejowej w Jaszunach lub zamienię na 1 pokojowe mieszkanie w Wilnie. Tel. 8-238-28 628, 8-299-05801.

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie w dzielnicy Šeškinė. Tel. 76-97-66.

Sprzedam dom w Nowej Wilejce z wygodami, telefonem. Są zabudowania gospodarcze, salki, 7,5 arów ziemi. Tel. 67-74-98.

Antykorozyjne zabezpieczenia nadwozi samochodów osobowych i mikrobusów. Tel. 67-31-70.

Udzielam korepetycji z matematyki. Tel. 23-80-90.

Polskie przedszkole „Aušrinė” zaprasza dzieci w wieku od 1 roku do 7 lat. Logopeda, kółko teatralne oraz taneczne, wzmocnione nauczanie jęz. litewskiego. Vilnius, Laisvės pr. 57, tel. 42-94-74.

Mężczyzna (26 lat) poszukuje pracy kierowcy lub innej. Tel. 45-18-61.

Dwie logopedki po studiach w Polsce poszukują pracy. Tel. 44-05-28, 47-93-15.

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.  
Gwarancja - 1 rok.  
Vilnius, tel. 75 24 79, 46 71 78. 8-299-90213.

## KURIER WILEŃSKI

Wydawca V.S.I. „Vilnijos Žodis”  
Drukuje SA „Spauda”  
Redaktor naczelny  
Zygmunt Zdanowicz  
tel. 60 84 44  
fax. 60 84 45

Adres: Birbinių g. 4  
2030 Vilnius  
Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322  
ISSN 1392-0405

Dyrektor - Roman Baranowski (tel. 60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Stanisław Tarasiewicz, Agnieszka Skinder, Sabina Kozłowska, Helena Gładkowska, Irena Litwin (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej. sołeczniczeki tel. 8 -250 - 52780) fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).  
Sekretarz redakcji - Waldemar Chorošcin, zast. sekretarza redakcji - Marian Sipowicz (tel. 60 84 48), operatorzy: Walentyna Mažul, Halina Taukin, komputerowe łamanie: Lucja Stankevičiūtė, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch (tel. 60 84 44), tłumaczka - Barbara Mintautienė (tel. 60 84 44), korektorzy-stylści: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji - Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama: Dariusz Guszczka (tel. 60 84 44), kolportaż - Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44).  
Dyżurny redaktor Irena Litwin